

## **KONKURS**

# **OŚRODEK WYPOCZYNKU NIEDZIELNEGO W JASTRZĘBIU-ZDROJU JAKO DZIEDZICTWO KULTUROWE**

**AUTOR: JOANNA ZDZIEBŁO**

Jastrzębie-Zdrój, 16.06.2025 r.



# **OŚRODEK WYPOCZYNKU NIEDZIELNEGO W JASTRZĘBIU- ZDROJU JAKO DZIEDZICTWO KULTUROWE**

## **Praca konkursowa**

### **1. KRÓTKA HISTORIA ODPOCZYNKU W CZASACH POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ**

Prawo człowieka do wypoczynku jest na tyle ważne, że znajduje swoje uregulowania w licznych aktach prawnych. Czytamy o nich zarówno w dokumentach o charakterze międzynarodowym, takich jak Międzynarodowy Pakt Praw Społecznych, Gospodarczych i Kulturalnych Organizacji Narodów Zjednoczonych z 1966 r., Europejska Karta Społeczna Rady Europy z 1961 r., Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2000 r., konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy, nawet z czasów tak odległych jak lata 10., czy 20. XX wieku, dyrektywy Unii Europejskiej itp. Występują także w konstytucjach wielu krajów Europy i świata, w tym w licznych państwach postsowieckich, z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. włącznie.

Prawo do wypoczynku wypływa z godności ludzkiej, uważanej za przyrodzoną, niezbywalną, stanowiącą źródło praw człowieka, obejmujących również wolności i prawa pracownicze. Prawo człowieka i pracownika jest ściśle powiązane z gwarantowanym we współczesnych konstytucjach prawem do ochrony zdrowia, nauki, korzystania z dóbr kultury oraz wszechstronnego rozwoju fizycznego, prawem do ochrony życia rodzinnego i prywatnego. W prawie polskim, pierwszą ustawą zasadniczą, która wprost uwzględniała prawo obywateli do wypoczynku była Konstytucja PRL z 1952 r. Wynikało to głównie z warunków w jakich była uchwalana, wśród których dominowały względy ideologii komunistycznej, chociaż można przyjąć, że podobnie jak w przypadku wielu innych praw sformułowanych w Konstytucji PRL, również prawo do wypoczynku miało charakter raczej deklaratywny. Odpowiedzialność za urzeczywistnienie i realizację w praktyce prawa do wypoczynku nałożono na władze państwowe oraz kierownictwa zakładów pracy, związki zawodowe a nawet samych pracowników. Praktyczna realizacja prawa do wypoczynku była jednak utrudniona, bo obowiązujące w Polsce prawo dopuszczało możliwość wydłużania przysługującej pracownikowi 8-godzinnej normy pracy, czy nakaz

pracy w słynne „niedziele planowe” w górnictwie i innych gałęziach gospodarki<sup>1</sup>., wobec czego obywatel odpoczywał jedynie w pozostałe niedziele, święta oraz w okresie przysługującego mu urlopu.

## 2. CZYNY SPOŁECZNE W POLSCE LUDOWEJ

Każdy Polak pamiętający czasy PRL-u dobrze zna znaczenie pojęcia, które już dawno wyszło z użycia lub zostało zastąpione innymi określeniami – czyn partyjny lub czyn społeczny, rozumiany jako nieodpłatna praca na rzecz społeczeństwa. Było to zło konieczne, z którym zmuszone były zetknąć się osoby w różnym wieku, od dzieci poprzez młodzież, po „masy pracujące miast i wsi”, działaczy partyjnych, na żołnierzach Ludowego Wojska Polskiego, członkach Milicji Obywatelskiej (MO) i Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO) kończąc. W czynie społecznym realizowanym w czasie wolnym czyli przy braku wolnych sobót w jedyny wolny dzień tygodnia - w niedzielę, po II wojnie światowej, odgruzowywano i odbudowywano zniszczoną Warszawę i inne miejsca, budowano drogi, układano chodniki, sadzono drzewa, wspomagano polską wieś w okresie ważnych prac polowych, tj. żniw, sianokosów, wykopków ziemniaków, buraków, itp. Mieszkańcy miejskich osiedli zakładali parki, place zabaw, kopali lub zasypywali rowy kanalizacyjne, zbierali śmieci. Głośne były też niedziele czynu partyjnego dla uczczenia ważnych rocznic, jak np. XXX-lecia PRL obchodzonych w 1973 i 1974 r. Czyny społeczne nie były polskim wynalazkiem. Państwa bloku wschodniego i w tym wypadku wzorowały się na sprawdzonych modelach sowieckich. U naszego największego sąsiada tzw. „subotniki” (od rosyjskiego subbota – sobota); organizowano jak kraj długi i szeroki przez całe dziesięciolecie, promując je jako element ideologii komunistycznej – pracę kolektywną, wysiłek zbiorowy, który przedstawiano zawsze jako lepszy, bardziej efektywny, górujący nad działaniami indywidualnymi. Wspólna „dobrowolna” praca w czasie wolnym miała budować poczucie solidarności społecznej, zaangażowania na rzecz partii komunistycznej i państwa. Trafnie podobne akcje nazywali nasi południowi sąsiedzi – w dawnej Czechosłowacji czyny społeczne nazywano „Akcja Z” od czeskiego zvelebovani – ulepszenie, ale w zbiorowej świadomości „Akcja Z” kojarzyła się ze słowem zdarma, czyli za darmo<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Monika Nowak, Prawo do wypoczynku w świetle polskich regulacji konstytucyjnych, Uniwersytet Łódzki, <https://doi.org/10.18778/8331-189-0.36> [dostęp 03.06.2025 r.]

<sup>2</sup> Czyn społeczny, Akcje Z, [www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl) [dostęp 1 czerwca 2025 r.]



*Czyn społeczny przy budowie OWN*



*Lato w OWN*



Chociaż czyny społeczne odrabiano pod przymusem, w efekcie podejmowano wiele pożytecznych przedsięwzięć. Na większą skalę zostały wprowadzone w latach 50-tych XX wieku w czasach Władysława Gomułki (I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w latach 1956 do 1970 r.), by stopniowo nabierać coraz większego rozmachu, osiągając swój szczyt w latach 70-tych w okresie „dekady Gierka”, kiedy nasze społeczeństwo „spontanicznie” przepracowywało setki tysięcy a nawet miliony „osobogodzin” rocznie.

Wiele osób z pokolenia pamiętającego czasy PRL, uczestniczyło w słynnych czynach społecznych i czynach partyjnych, czy to jako uczniowie, czy też jako pracownicy różnych zakładów pracy. W Jastrzębiu-Zdroju najczęściej wspomina się sadzenie drzew, porządkowanie Parku Zdrojowego, sprzątanie terenu wokół dworca PKP na Stacji Jastrzębie-Zdrój, przy ul. Dworcowej, żeby kuracjusze przybywający koleją odnieśli jak najlepsze „pierwsze wrażenie”. Wśród wspomnień dominuje przekonanie, że w trakcie tych społecznych robót najwięcej wysiłku wkładano w „wymigiwanie” się od nich, co powodowało, że praca często była nieefektywna, nie przynosiła większego pożytku.

Żeby poznać tło i istotę dawnych działań, warto przedstawić przebieg jednego z przykładowych czynów partyjnych z lat 70. Wszystkie inne, organizowane w całym kraju, w tym również w Jastrzębiu-Zdroju były lustrzanym odbiciem tego wydarzenia. W jedną z niedziel czynu partyjnego z udziałem samego I Sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, w pracach społecznych uczestniczyło 224 tys. osób, w tym w samej Warszawie ok. 78 tys. Wśród społeczników byli członkowie partii, kandydaci, młodzież zorganizowana, wojsko i bezpartyjni. „Ochotnicy” pracowali na zmiany po 3,5 godziny od 7:00 do 18:30. Gierek pracował przy pracach drogowych i ogrodniczych. Jak czytamy w dokumencie zachowanym w IPN „wśród uczestników Czynu panuje dobra atmosfera, z uznaniem podkreślają oni właściwy wybór i przygotowanie frontów pracy”. Do prac przydzielono 900 samochodów ciężarowych, 73 autobusy, 170 koparek, dźwigów, spychaczy, zamiatarek, polewaczki, pogotowie techniczne, łopaty, kilofy, grabie itp. I tu należy postawić pytanie: czy gra była warta świeczki, czy był to raczej pokaz marnotrawstwa sił i środków wywołujących bałagan i dezorganizację w przedsiębiorstwach, które w niedzielę musiały pracować, jak w każdy inny dzień powszedni. Według oficjalnych komunikatów wspomniany czyn zaowocował w skali całego kraju efektami takimi jak m.in. uszycie 220 par obuwia, wyprodukowanie 20 zestawów kół wagonowych, 100

łożysk, 310 magnetofonów, ułożono 6000 metrów bieżących chodników, zaś w Kampinosie wybudowano nawet w tym dniu remizę strażacką [?!]<sup>3</sup>.

Specyfiką lat PRL-u jako państwa o licznych cechach państwa totalitarnego było ingerowanie władzy w każdą sferę życia obywatela, łącznie z organizowaniem mu czasu wolnego. Polacy mieli wypoczywać według odgórnych „jedynych słusznych zaleceń”. Wspólne świętowanie oznaczało masowy udział w takich wydarzeniach jak pochody 1-majowe, uroczyste akademie z okazji Święta Odrodzenia Narodowego 22 lipca, kolejne rocznice Rewolucji Październikowej obchodzone 7 listopada, wspólne biwakowanie załóg, wczasy w Ośrodkach Funduszu Wczasów Pracowniczych pod opieką kaowca, czyli specjalisty od spraw kulturalno-oświatowych, wycieczki zakładowym autokarem do Krakowa, Warszawy, Wieliczki, do lasu na grzyby i inne.

Kontynuacją takiego myślenia był pomysł na ośrodki wypoczynku niedzielnego, które zaczęły pojawiać się w całej Polsce w latach 70. Zostały pomyślane jako specjalne ośrodki wypoczynkowe przeznaczone do relaksu w jedyny wolny od pracy dzień tygodnia, w niedzielę, bez konieczności dalszych wyjazdów, które przy jednym dniu wolnym i niedostatkach komunikacyjnych i tak były utrudnione. W socjalistycznym słownictwie pojawiło się nowe określenie: ośrodki wczasów niedzielnych. Po pojawieniu się pierwszych wolnych sobót, w 1973 roku [aż dwóch!] zaczęto mówić o ośrodkach wypoczynku sobotnio-niedzielnego lub ośrodkach wypoczynku niedzielnego, w skrócie OWN. Miejsca te określano najczęściej jako „zespół obiektów i urządzeń zlokalizowanych w niedużej odległości od aglomeracji miejskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie terenów o walorach przyrodniczych, korzystnych dla rekreacji, w strefach z zapewnioną komunikacją środkami przewozami publicznego. Ośrodek wyposażony jest zgodnie z potrzebami krótkotrwałego wypoczynku i rekreacji. Umożliwia obsłużenie jednocześnie znacznej liczby osób, o różnych upodobaniach<sup>4</sup>”.

---

<sup>3</sup> Zapisy i znaki w nawiasach kwadratowych: od autora

<sup>4</sup> Definicję podano za: <https://dzieje.pl/aktualności/46-lat-temu-polacy-otrzymali-dodatkowy-dzień-wolny-od-pracy/>, s. 4 [dostęp: 03.06.2025 r.]

### 3. JASTRZĘBSKI OŚRODEK WYPOCZYNKU NIEDZIELNEGO – SYMBOL PRACY SPOŁECZNEJ I DZIEDZICTWA PRL-u

Jastrzębie-Zdrój w okresie międzywojennym nazywano perłą uzdrowisk śląskich. Niewielka miejscowość przyciągała kuracjuszy z wielu rejonów rozległej Rzeczypospolitej. Po II wojnie światowej władze komunistyczne odebrały uzdrowisko z rąk prywatnego właściciela, zaś w latach 50-tych rozpoczęto budowę pierwszych kopalń. Znany kurort z czasem zaczął zatracać swoje walory uzdrowiskowe. Głębokie wiercenia i budowa kopalń spowodowały odpływ solanek, a to na ich leczniczych właściwościach opierało się leczenie. Do Jastrzębia zaczęły napływać tysiące nowych mieszkańców, na których czekały tysiące miejsc pracy w kopalniach i towarzyszących im zakładach okołogórnicznych oraz nowoczesne mieszkania w stale powstających nowoczesnych i wygodnych na miarę tamtych czasów blokach. To młode, górnicze miasto było znane w całej Polsce. Za rozbudową osiedli nie nadążała jednak infrastruktura, brakowało dróg dojazdowych, chodników, ośrodków zdrowia, aptek, żłobków, przedszkoli, nie mówiąc o takich luksusach jak kino, teatr i inne miejsca wypoczynku i relaksu.

Idea czynów partyjnych i społecznych dotarła, co oczywiste również do Jastrzębia-Zdroju. Niedostatki rozbudowy miasta, których w warunkach niewydolnej gospodarki socjalistycznej nie było w stanie zapewnić państwo, starano się nadrabiać rękami mieszkańców. Lokalna prasa tamtego okresu, szczególnie z lat 70-tych i 80-tych pełna jest informacji o szeroko zakrojonych akcjach sprzątnięcia, sadzenia, naprawiania itp. Nawet pobieżna analiza tytułów jastrzębskiego tygodnika „Nasze problemy” (popularnego wtedy organu prasowego samorządów robotniczych kopalń węgla kamiennego „Jastrzębie”, „Manifest Lipcowy”, „Moszczenica”, a następnie również „Borynia” i XXX-lecia PRL” wychodzącego w latach 1970 – 1982 r.) wskazuje, że czyny takie były niemalże codziennością, np.

- Dwa tysiące ton węgla w czynie kongresowym: efekt pracy społecznej górników KWK „Borynia”;
- 700 godzin w czynie społecznym przy budowie górniczego klubu w Jastrzębiu-Szerokiej;
- Młodzi mistrzowie gospodarności: górnicy młodzieżowych brygad KWK „Jastrzębie” wydobyli w ciągu roku dodatkowe 35 tys. ton węgla i

wydrążyli 424 mb kopalnianego chodnika, wszystko w czasie wolnym i ponad nałożone normy;

- Dar ormowców: członkowie Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej wystąpili z propozycją budowy miasteczka ruchu drogowego, by wszyscy Jastrzębianie mogli podnosić swoje kwalifikacje, obiekt zlokalizowano na obszarze 1 ha między ulicą Mazowiecką i Podhalańską, na podmokłych dotąd nieużytkach w ciągu kilku miesięcy wyrosło miasteczko z prawdziwego zdarzenia;
- W czynie dla kraju i miasta: na cześć VIII Zjazdu PZPR [1980 r.] pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Górniczych Kopalni XXX-lecia PRL, [dziś KWK „Pniówek”] wydrążyli dodatkowo 50 mb przekopu w ciągu miesiąca, załoga Przedsiębiorstwa Robót Górniczych KWK „Jastrzębie” dla uczczenia Święta Pracy 1 Maja zobowiązała się wykonać 1300m<sup>3</sup> komory pomp, młodzi górnicy KWK „Moszczenica” zrzeszeni w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej przepracowali 80 godzin przy odłomowaniu chodnika międzyścianowego. 1300 harcerzy 1 kwietnia sprzątało jar południowy i północny, niedawno powstałe miasteczko ruchu drogowego oraz polanę przy ul. Mazowieckiej;
- Dzień społecznej rzetelnej pracy: stało się tradycją, że w jedną z majowych niedziel członkowie partii [PZPR], bratnich stronnictw politycznych [Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego] i bezpartyjni stają do pracy, by wykonać określone zadania i zmanifestować swe poparcie do budowy Polski silnej, zasobnej i nowoczesnej;
- Wzbogaciliśmy nasze miasto o nowe trwałe wartości: w 32 punktach miasta stawilo się do pracy kilka tysięcy osób, w tym 2840 członków i kandydatów partii, pracowano m.in. przy ulicy Granicznej budując boisko do piłki nożnej i kort tenisowy, przykład rzetelnej pracy dawali członkowie Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR z pierwszym sekretarzem na czele<sup>5</sup>.

Nie samą pracą żyje człowiek, potrzebuje też przestrzeni do relaksu i odpoczynku, a takich miejsc w dawnym uzdrowisku zamieniającym się szybko w wielotysięczną aglomerację było bardzo mało. Przełomem w tym zakresie była

---

<sup>5</sup> Tytuły i krótkie informacje o czynach społecznych pochodzą z tygodnika „Nasze Problemy” z okresu grudzień 1976 - maj 1980 r.

decyzja o budowie w latach 70. Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego na terenie jednego z naturalnych kompleksów leśnych na zachód od ulicy Cieszyńskiej. Decyzję taką podjęła dyrekcja Kopalni Węgla Kamiennego „Moszczenica”. Jest to jedna z częściej opisywanych na łamach ówczesnej prasy inicjatyw górniczych załóg. Podobne ośrodki powstawały w zbliżonym okresie w innych miejscach, budowali je pracownicy innych kopalń, np. w Szymocicach, górnicy kopalni „Borynia”, w Bukowie powstał ośrodek KWK „Jastrzębie”. KWK „Marcel” miała do dyspozycji Park Leśny im. Powstańców Śląskich w Radlinie Obszarach, Rybnicka Fabryka Maszyn „Ryfama” organizowała niedzielny wypoczynek w Kamieniu pod Rybnikiem lub nad zalewem w Chwałęcicach, w Wodzisławiu-Wilchwach nad popularnym stawem zwanym Balatonem - swój ośrodek utworzyli pracownicy KWK „1 maja”<sup>6</sup>.

Pierwsze wzmianki o jastrzębskim Ośrodku Wypoczynku Niedzielnego - taką oficjalną nazwę przyjął, znajdujemy w tygodniku „Nowiny” z 27.06.1973 r. wychodzącym w regionie Rybnik-Wodzisław-Racibórz W artykule „Niedzielny wypoczynek załóg górniczych”, czytamy o rosnącej wśród załóg Rybnickiego Okręgu Węglowego popularności organizowanej przez rady zakładowe i związki zawodowe akcji wypoczynku niedzielno-świętecznego. Po całotygodniowym przebywaniu w kopalnianych chodnikach, halach produkcyjnych dobrze jest odetchnąć wśród zieleni. Autor artykułu zachwala „wczasy niedzielne”, mają one charakter zorganizowany: przewóz autokarami, zapewnienie posiłków, napojów, rozrywki, co było zgodne wspomnianą wcześniej polityką władz PRL-u, które uważały, że nawet czas wolny obywatela powinien być pod kontrolą. Dalej czytamy, że po sporządzeniu odpowiedniej dokumentacji technicznej, kopalnia „Moszczenica” przystąpiła do budowy własnego ośrodka w pięknym uroczysku oddalonym zaledwie o kilka kilometrów od kopalni [z nieznanych przyczyn autor uważa, że ośrodek został zlokalizowany obok hali sportowo-widowiskowej]. Mimo, że prace dopiero ruszyły, na 1973 r. mają odbyć się tam przynajmniej 3 festyny<sup>7</sup>.

Już w kolejnym miesiącu „Nowiny” ponownie informowały o zobowiązaniu załogi „Moszczenicy”, „największej aktualnie w ROW [Rybnicki Okręg Węglowy) kopalni-eksportera” o budowie w czynie społecznym własnego ośrodka wczasów niedzielnych, zlokalizowanego „pomiędzy kopalnią, a halą widowiskowo-sportową w ustronnym zakątku”. Krótki artykuł został opatrzony

---

<sup>6</sup> , J.S, Niedzielny wypoczynek załóg górniczych,” Nowiny”, nr 26, 27.06.1973 r., s.. 1-2

<sup>7</sup> Tamże, s. 2

zdjęciem przedstawiającym sporą grupę zarówno kobiet, jak i mężczyzn z dużym transparentem, na którym widnieje napis: „Rozpoczęcie budowy ośrodka wczasów niedzielnych...”. Pod koniec czerwca 1973 r. na teren budowy ośrodka przybyła 60-cio osobowa ekipa członków PZPR i Związku Młodzieży Socjalistycznej moszczenickiej elektrociepłowni, których zadaniem było ułożenie 250 metrowego odcinka przewodów kanalizacyjnych. Po wykonaniu pracy zorganizowano ognisko<sup>8</sup>.

Na podstawie dostępnych materiałów dotyczących OWN, trudno stwierdzić, czy pomysł jego utworzenia wypłynął od załogi, czy też został odgórnie narzucony. Oficjalnie wiadomo, że właśnie w 1973 r. załoga KWK „Moszczenica” zgłosiła gotowość przystąpienia do prac społecznych na wyznaczonym terenie w okolicach między dawnym osiedlem VI (obecna nazwa: Osiedle Chrobrego), a ulicą Beskidzką, o obszarze ok. 1,5 ha. Zapał młodej załogi musiał być jednak wsparty organizacyjnie i finansowo przez kopalnię. Wstępny projekt przygotowała firma Miasto Projekt z Katowic rękami architekta Adama Woźniaka. Znanego już w Jastrzębiu-Zdroju projektanta krytego basenu przy kopalni „Moszczenica”.

Projekt od strony technicznej, wybór lokalizacji obiektów OWN, sieci wodno-kanalizacyjnej, prac terenowych, zasilania energetycznego, opracowali pracownicy Działu Inwestycji KWK „Moszczenica”. W przedsięwzięciu wzięły też udział Zakłady Remontowo-Budowlane, Przedsiębiorstwo Robót Górniczych oraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych (WUPRinż). Opiekunem ośrodka została Elektrociepłownia KWK „Moszczenica”, a jej pracownicy spędzili przy budowie niezliczoną liczbę godzin. Już w trakcie pierwszych prac, w 1974 r. zorganizowano tam dwa festyny górnicze z udziałem ok. 3500 osób. Budowa trwała blisko 12 miesięcy, najważniejszymi obiektami Ośrodka był basen, staw i kawiarenka. W 1977 r. rozpoczęto budowę amfiteatru na 1000 miejsc pomyślanego jako estrada dla występów artystycznych oraz miejsce do wyświetlania filmów<sup>9</sup>.

#### **4. UNIKALNA PRZESTRZEŃ ZIELONA W CENTRUM MIASTA. MIEJSCE WYPOCZYNKU I ROZRYWKI**

---

<sup>8</sup> Budują ośrodek wczasów niedzielnych, Nowiny, nr 28, 11.07.1973 r., s. 6

<sup>9</sup> Wojciech Lotz, Ośrodek Wczasów Niedzielných Kop. „Moszczenica”. „Nasze problemy”. Dwutygodnik, Organ Samorządów Robotniczych Kopalń Węgla Kamiennego „Jastrzębie”, „Manifest Lipcowy”, „Moszczenica”, Jastrzębie 05.07.1975 r., s. 1-2; Dariusz Mazur, Ośrodek Wczasów Niedzielných KWK „Moszczenica”, Jastrzęb nr 4, 04.2015 r., s. 23

Dwutygodnik „Nasze Problemy” w wakacyjnym numerze z lipca 1975 r. umieścił obszerny artykuł wzbogacony dwoma zdjęciami, w tym jednym z lotu ptaka, na temat OWN KWK „Moszczenica”. Autor, Wojciech Lotz chwalił budowniczych naszego miasta, którzy „tam gdzie tylko mogą” starają się zachować pozostałości jastrzębskiej przyrody, wykorzystać naturalną rzeźbę terenu, drzewostan po dawnym Zdroju i dostosować je do wielkomiejskiej aglomeracji. Jako przykład takich starań autor opisuje „zakątek” do prawdziwego wypoczynku dla załogi KWK „Moszczenica” i wszystkich mieszkańców Jastrzębia, szczególnie tych z trzeciego, piątego i przyszłego szóstego osiedla. OWN przy ul.[wtedy] Ruptawskiej budowany w większości w czynnie społecznym przez kilka załóg, położony w naturalnej kotlinie otoczonej pagórkami i wąwozami z gęstym liściasto-iglastym drzewostanem i średniej wielkości jeziorkiem został przystosowany do pełnienia funkcji zielonych płuc miasta. Załoga kopalni na wieść o zamierzonej budowie zadeklarowała trwający nieprzerwanie od dwóch lat, liczony w tysiącach roboczogodzin czyn społeczny. W rezultacie powstały brodzik dla dzieci, 10-metrowa plaża, drogi dojścia i dojazdu, odcinek sieci kanalizacyjnej, na ukończeniu znajdują się prace zmierzające do pełnosprawnego zasilania energetycznego. Według autora na potężnym, bo aż 31 hektarowym obszarze przeznaczonym dla wypoczynku pozostało jeszcze sporo roboty, mimo to, od pierwszych słonecznych dni Ośrodek odwiedzają setki górników wraz z rodzinami. Odwiedzający pokładają wielką nadzieję w Katowickim Kombinate Inżynierii Miejskiej z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju, który jest odpowiedzialny za szybkie ukończenie i oddanie do publicznego użytku kolektora B, co umożliwi otwarcie kawiarenki i spełnienie marzeń o „małej czarnej lub coli z lodu”. Kombinat jako współpartner budowy na pewno nie zawiedzie nadziei tysięcy mieszkańców i jak najprędzej wykona swoje prace. W najbliższych dniach zaplanowano otwarcie przystani kajakowej, przewidziano też wykonanie bogatej sieci wewnętrznych drózek na całym terenie rozległego ośrodka, prace te wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Górniczych. W. Lotz chwali Oddział EC KWK „Moszczenica” sprawujący opiekę nad ośrodkiem. Na koniec apeluje do tych, którzy sami z siebie nic nie dając niszczą wysiłek innych: „nie dewastujcie społecznej pracy dziesiątków ludzi. Szanujcie przepracowane cenne godziny tych, co również z myślą i o was kończą szybko budowę tego ośrodka [...] Chociaż dopiero w końcowej fazie, służy już dzisiaj OWN najmłodszym i najstarszym użytkownikom zielenią, słońcem i pełnią wypoczynku. Powstał dzięki wspólnym staraniom dziesiątków społeczników,

którym, nie sporządzając personalnej listy, za trud i społeczną pracę dziękujemy”<sup>10</sup>.

Dwa lata później, w czerwcowym numerze „Naszych Problemów” z 1977 r. w artykule pt. „Dzień partyjnego czynu. Nowe obiekty rekreacyjne i sportowe, dodatkowe tony węgla dla kraju i na eksport” czytamy o kolejnych jastrzębskich inicjatywach, takich jak: prace przy zagospodarowaniu jaru w III dzielnicy miasta, porządkowaniu terenu wokół Supersamu, wytyczeniu alejek spacerowych itp. z udziałem członków egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR, pracowników Urzędu Miejskiego, milicji, prokuratury, Okręgowego Przedsiębiorstwa Elektryki Ciepłej. Sporo miejsca autor poświęca moszczenickiemu Ośrodkowi Wczasów Niedzielnym, który jest najlepiej przygotowanym i zagospodarowanym terenem w mieście. Nie wyjeżdżając z Jastrzębia można wypocząć w tym usytuowanym w sąsiedztwie nowych dzielnic miasta ośrodka. OWN jest chlubą górników KWK „Moszczenica”, którzy mają jednak świadomość ile jest jeszcze do zrobienia, w niedzielę czynu partyjnego pracowali więc przy budowie amfiteatru na 1000 miejsc. Będą tam mogły występować zespoły artystyczne, zgodnie z zapowiedziami będzie też możliwość wyświetlania filmu. Przy budowie amfiteatru pracowali nie tylko górnicy, ale również liczna grupa pracowników administracyjnych<sup>11</sup>. Warto wspomnieć, że w tym samym dniu partyjnego czynu również pracownicy KWK „Jastrzębie” pracowali przy budowie własnego ośrodka rekreacyjno-sportowego w Bukowie<sup>12</sup>.

Jastrzębski OWN służył mieszkańcom nie tylko latem. Z doniesień prasowych dowiadujemy się, że przykładowo w czasie ferii zimowych w grudniu 1977 r. Dział Wczasów i Turystyki KWK „Moszczenica” przygotował dla dzieci pracowników zarówno oferty wyjazdowe do Ustronia, jak i możliwość zorganizowanego wypoczynku w formie półkolonii; jeżeli będzie pod dostatkiem śniegu, przewidziano codzienne gry i zabawy ruchowe oraz naukę jazdy na nartach w Ośrodku Wypoczynku Niedzielnego<sup>13</sup>

Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez całe dziesięciolecie promowały ideę współzawodnictwa i „wyścigu pracy”. Choć wiele działań w tym zakresie można dziś uznać za bezsensowne, to jednak idea pozytywnej rywalizacji owocowała wieloma pożytecznymi przedsięwzięciami. W 1977 r., trzy lata po rozpoczęciu prac przy jastrzębskim OWN, załoga KWK „Borynia” mogła też

---

<sup>10</sup> W. Lotz, op.cit. s. 1-2

<sup>11</sup> Dzień partyjnego czynu, „Nasze Problemy” nr 7-8, Jastrzębie 16.05-15.06.1977 r., s. 1

<sup>12</sup> Tamże

<sup>13</sup> Moszczenicka oferta na ferie zimowe, „Nasze Problemy” nr 20, Jastrzębie 16-30 grudnia 1977 r., s. 5

pochwalić się uroczystością otwarcia własnego Zakładowego Ośrodka Wczasów Niedzielných w Szymocicach w okolicach Raciborza. Można przypuszczać, że był to efekt naśladownictwa pomysłu KWK „Moszczenica”, górnicy KWK „Borynia” podobnie jak oni, przepracowali w czynie społecznym tysiące godzin w niedziele, święta i wolne popołudnia. Na pewno sporą trudność i wzrost kosztów budowy stanowiła ok 40-kilometrowa odległość. Zakres i tempo prac sprawiały imponujące wrażenie, wyremontowano basen o olimpijskich wymiarach, przygotowano brodzik dla dzieci, szatnie, natryski, sanitariaty, pawilon gastronomiczny, wesołe miasteczko z karuzelami, huśtawkami, tramwajami, piaskownicami. Już w dniu otwarcia można było rozegrać mecze siatkówki i piłki nożnej na boisku. W najbliższych planach przewidywano zagospodarowanie jeziora, budowę przystani, zakup sprzętów do uprawiania sportów wodnych, m.in. żaglówek, kajaków, rowerów wodnych. Dla umożliwienia dłuższego pobytu przewidziano budowę kompleksu domków kempingowych i założenie pola namiotowego. OWN KWK „Borynia” w Szymocicach, podobnie jak OWN KWK „Moszczenica” w Jastrzębiu-Zdroju był otwarty dla wszystkich mieszkańców miasta<sup>14</sup>.

Jastrzębski OWN z roku na rok rozwijał się i wzbogacał swoją ofertę. W 1978 r. z okazji Dnia Zwycięstwa obchodzonego uroczystością jak co roku w maju zaplanowano występy zespołu ludowego z Koniakowa, znanej i lubianej Śląskiej Kapeli Podwórkowej oraz zespołu estradowego ze Szczecina Telegram, przewidziano konkurs piosenek „Mikrofon dla wszystkich”. Dla wysportowanych zapowiedziano konkursy sprawnościowe, dla dzieci i dorosłych gry sportowe, dla zainteresowanych giełdę sprzętu turystycznego. Równoległe uroczystości i rozrywki przewidziano w okolicach kompleksu handlowego Merkury i w Zakładowym Domu Kultury KWK „Jastrzębie”. Zarówno w OWN, jak i w okolicach Merkurego przewidziano koncerty kopalnianych orkiestr dętych oraz tańce na świeżym powietrzu. Późnym wieczorem zwieńczeniem całodniowego festynu miał być nie tak często spotykany w PRL-u pokaz sztucznych ogni<sup>15</sup>.

W 1978 r. w ostatnią kwietniową niedzielę całe Jastrzębie ruszyło do prac w kolejną niedzielę czynu społeczno-partyjnego, jeżeli wierzyć doniesieniom prasowym – „starannie przygotowaną przez miejską instancję partyjną i zakładowe organizacje PZPR”. W pracach uczestniczył również Urząd Miejski i „zdecydowana większość instytucji państwowych w naszym mieście”. Górnicy

---

<sup>14</sup> Ośrodek w Szymocicach otworzył podwoje, Nasze Problemy nr 10, Jastrzębie 16-31.07.1977 r., s. 6

<sup>15</sup>Festyn Górniczy z okazji Dnia Zwycięstwa, Nasze Problemy nr 17, Jastrzębie 28.04. – 04.05.1978 r., s. 6

jastrzębskich kopalń wydobyli dodatkowe tysiące ton węgla. W czasie gdy załogi pracowały pod ziemią inni porządkowali miasto, rozbudowywali Jar na „Trójce”, dokonywali wiosennej kosmetyki osiedla „Przyjaźń”<sup>16</sup>. Z myślą o wypoczynku podejmowano pracę w ośrodkach wypoczynku niedzielnego. Górnicy z „Borynii” wyjechali do Szymocic, a górnicy z „Moszczenicy” wraz z I Sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR ruszyli do budowy amfiteatru na terenie swojego OWN<sup>17</sup>.

O wielkim zainteresowaniu OWN w Jastrzębiu może m.in. świadczyć umieszczenie dużego kolorowego zdjęcia fragmentu obiektu ze stawem i towarzyszącą mu zabudową w specjalnym, kolorowym numerze „Naszych Problemów” z 1978 r. Barwną fotografię wykonała znana w Jastrzębiu fotografka Zofia Lubczyńska. Na zdjęciu widoczne są osoby uprawiające sporty wodne (na kajaku i rowerze wodnym) oraz grupa bawiąca się na brzegu. Uroku ośrodkowi nadaje bujna zieleń, widoczne na pierwszym planie drzewa, rośliny wodne, pokryte trawą rozległe tereny zielone<sup>18</sup>.

W trudnym do określenia na podstawie dostępnych materiałów prasowych czasie, na terenie OWN powstały korty tenisowe do uprawiania tego ekskluzywnego w czasach PRL-u sportu. W przeciwieństwie do użytkowników kortów przy KWK „Jastrzębie”, tenisiści mieli tu dostęp do zaplecza sanitarnego i szatni.

W 1979 r. w Jastrzębiu-Zdroju obchodzono II Górnicze Dni Kultury. Z tej okazji w 20 punktach miasta zorganizowano 114 różnych imprez ukazujących dorobek kulturalny i zawodowy mieszkańców, obliczono, że w imprezach uczestniczyło kilkadziesiąt tysięcy osób bawiących się na 15 festynach, kilkadziesiątu koncertach, licznych wystawach, konkursach, zawodach sportowych. Swoją rolę odegrał tu oczywiście jastrzębski OWN, który był m.in. miejscem koncertów estradowych i innych atrakcji. W artykule pt. „Wysoka ocena Górniczych Dni Kultury” autor umieścił też rzadko spotykaną w tamtych czasach krytykę pod adresem organizatorów, pisząc m.in. o szeregu uchybień technicznych i organizacyjnych, takich jak: „zbyt niskie estrady plenerowe” powodujące słabą widoczność z bardziej odległych miejsc, słabą koordynację środków transportu, długie przerwy między poszczególnymi punktami

---

<sup>16</sup> Pracowaliśmy dla siebie; Wykonali 1-majowe zobowiązania, „Nasze Problemy” nr 17, Jastrzębie 28.04 - 04.05.1978 r., s. 1-2

<sup>17</sup> Wzbogaciliśmy nasze miasto o nowe, trwałe wartości, „Nasze Problemy”, nr 21, Jastrzębie 23-29.05.1980 r., s.

1

<sup>18</sup> „Nasze Problemy”, wydanie specjalne 28-24.09.1978 r.

programów artystycznych, brak zaplecza dla oczekujących na występ zespołów i solistów, słabe wykorzystanie miejsc kopalnianych orkiestr dętych itp.<sup>19</sup> Trudno stwierdzić, które elementy krytyki odnoszą się do organizatorów w OWN-ie, można jednak przyjąć, że obywatele w czasach PRL-u nie takie rzeczy widzieli i mimo wszystko cieszyli się z możliwości darmowej i różnorodnej rozrywki.

Maj 1979 r. obfitował w obchody Święta Pracy, Dnia Zwycięstwa, Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. 28 kwietnia kierownictwo „polityczno-gospodarcze” wraz z „ludźmi dobrej roboty” zainauguowało cykl imprez festynem w Ośrodku Wczasów Niedzielnym połączonym z koncertem orkiestry dętej i tańcami. W niedzielę 20 maja w OWN odbyła się wielka impreza dla dzieci z udziałem ponad 1200 uczennic i uczniów z jastrzębskich szkół. Współorganizatorem licznych konkursów, zabaw sprawnościowych, wśród których było malowanie kredą na asfalcie, wyścigi w workach, przeciąganie liny, rzut do celu, był Komitet Osiedlowy nr 1<sup>20</sup>.

W kolejnych latach idea ośrodków wypoczynku niedzielnego była kontynuowana przez załogi jastrzębskich przedsiębiorstw górniczych. Górnicy kopalni „XXX-lecia PRL” [dziś KWK „Pniówek”] rozbudowywali swój ośrodek w Ustroniu. W 1979 r. pracowało tam w czynie – jak zwykle społeczno-partyjnym – ponad 30 członków Oddziałowej Organizacji Partyjnej KWK „XXX-lecia PRL”, byli to elektrycy podziemia oraz administracja, przygotowano boisko do siatkówki, porządkowano teren. Nie gorsi byli emeryci, którzy dwa razy w maju w liczbie 90 osób przyjechali do Ustronia. Po pracy odpoczywano i bawiono się przy ognisku, była grochówka i wspólne śpiewy. W ośrodku funkcjonowały już wybudowane w czynie społecznym trzy domki typu Turbacz, pod dalsze dwa przygotowano fundamenty, w budowie znajdował się pawilon gospodarczo-usługowy i boiska. Do pracy zgłaszało się coraz więcej chętnych, wobec czego liczone na intensyfikację robót<sup>21</sup>.

W odległości 25 km od Jastrzębia w niewielkiej miejscowości Buków w gminie Lubonia swój sobotnio-niedzielny ośrodek rekreacyjny zbudowali górnicy KWK „Jastrzębie”, co oczywiste, również w czynie społecznym. W słoneczne dni na przystani kajakowej i żeglarskiej, na polu namiotowym i kempingowym odpoczywały tysiące górników z rodzinami. Ośrodek dysponował zapleczem gastronomicznym i wypożyczalnią sprzętu wodnego i sportowego. Wzorem

---

<sup>19</sup> Wysoka ocena Górniczych Dni Kultury, „Nasze Problemy” nr 49, Jastrzębie, 7-13.12.1979, s. 3

<sup>20</sup> Kopalnia dla załogi, „Nasze problemy” nr 22, Jastrzębie, 01-07.06.1979 r., s. 4

<sup>21</sup> Ośrodek w Ustroniu coraz doskonalszy, „Nasze Problemy” nr 24, Jastrzębie 15-21.06.1979r., st. 6

jastrzębskiego OWN-u prawie w każdą sobotę i niedzielę organizowano festyny, przykładowo 3 czerwca z okazji dnia dziecka, w imprezie o nazwie „Górnicy-dzieciom” wzięło udział ok. 6 tys. osób<sup>22</sup>.

Rok 1980 zarówno w skali całej Polski, jak i w wymiarze uprzemysłowionego Górnego Śląska był ze wszech miar przełomowy. Do górnictwa coraz szerszym frontem wkraczał 4-brygadowy system pracy. Pierwszą kopalnią w mieście pracującą w tym bardzo trudnym dla górników systemie była KWK „Jastrzębie”. Według partyjnych pomysłodawców miało to „zwiększyć wyraźnie ilość wolnego czasu”. Autorka artykułu „Cudze chwalicie...” w datowanym na przełom czerwca i lipca numerze „Naszych Problemów” z 1980 r. powołując się na opinię lekarzy i socjologów wysuwa kontrowersyjną tezę o wyższości wypoczynku w dni powszednie nad skumulowanym wypoczynkiem w dni weekendowe, który daje jakoby znacznie mniej korzyści niż rekreacja codzienna, nie sprzyja też umacnianiu więzów rodzinnych, ponieważ soboty wciąż nie są dniami wolnymi od nauki [warto tu jednak wspomnieć, że w roku 1980 osoby pracujące też nie miały wolnych sobót!, z wyjątkiem kilku w roku]. W tej sytuacji należy tworzyć miejsca rekreacyjne w miejscu zamieszkania, w granicach miast, na istniejących terenach leśnych, a w projektach osiedli uwzględniać obiekty kulturalne i sportowe. W dalszej części artykułu autorka krytykuje kierownictwo kopalń, które „jeden przed drugim budują i upiększają ośrodki wypoczynkowe oddalone od Jastrzębia o 50-70 km”, wymieniając przy tym Szymocice, Buków, czy Ustroń [mimo, że żadna z tych miejscowości nie leży w tak dużej odległości od Jastrzębia]. Są to inwestycje nie tylko drogie, odległe, wykorzystywane zaledwie kilka razy w roku przy okazji festynów, ponadto służą raczej ludności miejscowej, a „Jastrzębscy górnicy, którzy na to zapracowali mają dla siebie ... jedynie bloki mieszkalne”. Mimo, że artykuł został opatrzony zdjęciem z jastrzębskiego OWN, autorka nie wspomniała o tym ośrodku, proponuje jednak wykorzystać walory wypoczynkowe miejscowości takich jak Ruptawa, czy Cisówka. Przesłanie artykułu wydaje się częściowo słuszne: drożące paliwo, trudności komunikacyjne, czas dojazdu itp. Wyraża nadzieję, że być może w przyszłości Jastrzębie przekształci się w miasto, w którym będzie można nie tylko wygodnie mieszkać, ale wypoczywać, uprawiać sporty, oddawać się rozrywce i kulturze. Zaleca wyzbyć się partykularyzmu, niezdrowej

---

<sup>22</sup> W każdą niedzielę w Bukowie, „Nasze Problemy” nr 24, Jastrzębie 15-21.06.1979 r., s. 1-2

rywalizacji o to czyj OWN jest piękniejszy oraz szkodliwych nawyków w myśleniu<sup>23</sup>.

W tym samym numerze „Naszych Problemów”, które u progu wielkich przemian dziejowych, niesionych na fali sierpnia 1980 r. stawały się coraz bardziej krytyczne, znajduje się raport o stanie przygotowania jastrzębskich kąpielisk do sezonu wakacyjnego, wśród których wymieniany jest OWN kopalni „Moszczenica”. Pod znamienym tytułem „Wielka woda, czyli rzecz o niedbalstwie” autor (TaK) opisuje wczesne przedpołudnie, w czasie którego pod estetycznym zadaszeniem na terenie OWN siedzą rozgoryczeni smakosze piwa, którym na czas nie dowieziono trunku, cieszą się z tego opiekunowie OWN, którzy dzięki temu mają czas na sprzątanie Ośrodka. Okazuje się, że ten uroczy zakątek przejmuje powoli rolę dawnego „Małpiego Gaju „[znany w czasach PRL-u bar w dzielnicy Zdrój, przy ul. 1 maja]. Sprzątanie nie ma większego sensu, ponieważ nową dostawę piwa przewidziano po południu, a jego konsumenci zostawią po sobie górę śmieci podobną do miejskiego wysypiska, „i tak codziennie”. Z żalem należy skonstatować, że ten uroczy zakątek stworzony z myślą o zapewnieniu górnikom i ich rodzinom wypoczynku zaczyna kojarzyć się z miejscem niekontrolowanego spożycia alkoholu, miejską speluną. Dawny brodzik dla dzieci zarasta trawą, a jedynymi osobami, które się tu dobrze czują są podchmieleni, często agresywni, krzyczący, a nawet bijący się na pięści mężczyźni. Spragnieni letniego wypoczynku w mieście nie mieli już czego szukać w tym tętniącym jeszcze niedawno urokiem i rozrywką miejscu<sup>24</sup>.

## **5. OWN W OKRESIE PRZEMIAN DZIEJOWYCH W LATACH 80. i 90. XX W. SPOŁECZNY WYMIAR I PAMIĘĆ ZBIOROWA**

Po burzliwych wydarzeniach sierpnia 1980 r., i podpisaniu słynnych porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu między stroną społeczną i rządową, nastąpił czas pozornego uspokojenia, a raczej ciszy przed burzą stanu wojennego. W lutym 1981 r. na terenie OWN obfite opady śniegu przykryły niedostatki tego miejsca dając możliwość do wspaniałych zabaw na śniegu, jazdy na sankach i nartach. Dla dzieci górników KWK „Moszczenica”, którym nie udało wyjechać się na zimowiska w Kątach Rybackich, Bystrzycy Kłodzkiej, Zakopanem i Ustroniu, swoje podwoje otworzył Zakładowy Ośrodek Wczasów Niedzielnich. Codziennie w godzinach od 10:00 do 13:00 czynne były:

---

<sup>23</sup> Anna Mendykowska, Cudze chwalicie..., „Nasze Problemy” nr 26, Jastrzębie, 27.06 – 3.07.1980 r., s. 2

<sup>24</sup> Wielka woda, czyli rzecz o niedbalstwie, tamże s. 2

ślizgawka, tor saneczkowy, wypożyczalnia sanek i łyżew. Każdego dnia ponad setka dzieci uczestniczyła w zabawach na śniegu prowadzonych przez instruktorów, dzieciom zapewniono też gorące posiłki<sup>25</sup>.

W organizację wypoczynku w 1981 r. angażowała się w Jastrzębiu potężna społeczna organizacja NSZZ „Solidarność” zarejestrowana w listopadzie 1980 r., skupiająca w mieście tysiące górników i pracowników wielu innych zakładów pracy. Zgodnie ze społecznymi porozumieniami, w tym głównie z Porozumieniem Jastrzębskim z 03.09.1980 r., od 1 stycznia 1981 r. wszystkie soboty w całej Polsce miały być wolne. W praktyce realizacja tego ważnego postulatu napotykała jednak poważne trudności, a wprowadzanie wolnych dni było stopniowe, niemniej obywatelom przybywało powoli wolnego czasu. W pierwszą wrześniową sobotę i niedzielę pracownicy KWK „Moszczenica” bawili się aż na trzech festynach organizowanych głównie na terenie wysprzątane go znowu OWN. Dla starszych grała orkiestra dęta, dla młodzieży zespół rozrywkowy, wieczorem zorganizowano dyskotekę. Dla dzieci był konkurs śpiewu z nagrodami, które stanowiły deficytowe, jak wszystko w tym okresie PRL-u cukierki oraz górnicze lampki<sup>26</sup>. Do kultury wkraczała coraz bardziej popularna, pieśń w wykonaniu Jana Pietrzaka z muzyką Włodzimierza Korcza „Żeby Polska była Polską”, uważana za wyraz walki z komunizmem i poparcia dla „Solidarności”. Ta pieśń wykonana w czasie festynu zdobyła najwięcej braw publiczności, wiele osób znało ją już na pamięć. Loteria fantowa przyniosła szczęście niektórym uczestnikom festynu, którzy wracali do domu obładowani garnkami z Huty „Silesia” w Rybniku, których nie można wtedy było nabyć za żadną cenę w sklepach. Była także grochówka, krupnioki, piwo i inne napoje. Na stoisku Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” sprzedawano słodycze. Zabawa musiała być świetna, a mieszkańcy grzeczni, skoro, jak zaznacza autor obyło się bez interwencji Milicji Obywatelskiej<sup>27</sup>.

13 grudnia 1981 r. nad Polską zapanował stan wojenny, tragiczny okres w naszych dziejach. Miasto Jastrzębie zapisało swoją kartę historii strajkami i pacyfikacją kopalń. Zmieniała się Polska i Polacy, ludzkie potrzeby wypoczynku pozostały niezmiennie. W czerwcu 1982 r., mimo trwającego stanu wojennego jak zwykle obchodzono Dzień Dziecka, o którym czytamy we wkladce do „Naszych Problemów” pt. „Problemy Młodych”: „Małego brzdąca Stan Wojenny, ani żaden kryzys gospodarczy nie obchodzi, ma być niespodzianka i koniec!”. W Jastrzębiu

<sup>25</sup> Udane ferie w mieście, „Nasze Problemy” nr 6, Jastrzębie 6-12.02.1981 r., s. 6

<sup>26</sup> Zabawa była nie lada, „Nasze Problemy” nr 27, Jastrzębie 19.09 – 01.10.1981 r., s. 4

<sup>27</sup> Tamże

zorganizowano szereg imprez, w OWN przy ul. Cieszyńskiej jak co roku przygotowano gry i zabawy. Dzieci górników innych kopalń wyjechały m.in. do Teatru Baniałuka w Bielsku-Białej. W Jarze Południowym harcerze zorganizowali kiermasz zabawek<sup>28</sup>.

Pod koniec lat 80. XX w. PRL zaczął wchodzić w swoją schyłkową fazę. Trudności dnia codziennego, braki w zaopatrzeniu, wzrost cen żywności opału i energii zaprzętały uwagę przeciętnego mieszkańca. Rozrywka i życie kulturalne schodziły na dalszy plan. Entuzjazm z okresu budowy Jastrzębia-Zdroju i innych górniczych miast wypalał się w nierównej walce z systemem. Czekając na kolejny przełom, który nadszedł w 1988 r. Polskę ogarnęła kolejna po 1980 r. wielka fala strajków, w które włączyły się załogi wszystkich jastrzębskich kopalń. Dojrzała decyzja o podjęciu rozmów przy Okrągłym Stole. Rok 1989 przyniósł upadek systemu komunistycznego, skończył się PRL, nastąpiła nowa, wolna Polska zwana III Rzeczpospolitą. Wraz z wolnością pojawiły się też zjawiska nieznane w PRL-u takie jak: upadek tysięcy nierentownych zakładów pracy, masowe bezrobocie, dewastacja, niszczenie dotychczasowego dorobku lub przejmowanie go przez nowo powstające prywatne firmy. Gospodarka socjalistyczna została zastąpiona nowymi regułami rynkowymi, kopalnie musiały podjąć walkę o przetrwanie, to co jeszcze niedawno stanowiło „wartość dodaną” stawało się ciężarem, często nie do utrzymania. Jak kraj długi i szeroki wyprzedawano domy wczasowe, pola kempingowe, sprzęt sportowy itp., upadały ośrodki rekreacyjne, które bez hojnych dopłat zakładów pracy nie radziły sobie w nowej rzeczywistości. Jastrzębski OWN, chluba górników KWK „Moszczenica” powoli pustoszał, nie było pieniędzy na potrzebne naprawy, konserwację, festyny i koncerty. Powoli zarastał staw, rozpadał się pomost na przystani kajakowej, zamiast gwaru bawiących się dzieci, coraz częściej słyszano o chuligańskich bójkach i rozbojach.

W nowej Polsce, mimo jej niedostatków, Polacy nadal chcieli świętować i bawić się. Zmienił się jednak kalendarz imprez, w niepamięć odchodziły święta 22 lipca czy rewolucji październikowej, zniesiono obowiązkowe pochody 1-Majowe, zastępując je przywróconymi sprzed II wojny światowej obchodami Święta Konstytucji 3 Maja, Bitwy Warszawskiej, 15 sierpnia, czy Święta Niepodległości 11 listopada. Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego jeszcze przez kilka lat pełnił swoją dawną funkcję. Przykładowo w 1991 r. w bogatym programie obchodów Święta Konstytucji 3 Maja stał się, podobnie jak Park

---

<sup>28</sup> Dariusz Bytnar, Młodzi Dzieciom, „Nasze Problemy” nr 4, Jastrzębie 30.06.1982, r. 6

Zdrojowy, czy Jar Południowy miejscem licznych atrakcji takich jak występy zespołów amatorskich, tanecznych, orkiestr dętych, kiermaszów i wystaw<sup>29</sup>.

W kolejnych miesiącach i latach OWN przeżywał okresy wzlotów i upadków, raz niszczał i zarastał trawą i krzewami, by z okazji kolejnych wakacji nabierać znowu blasku. Kopalnia „Moszczenica” miała coraz więcej trudności w utrzymaniu obiektu. Lato 1994 r. zaskoczyło mieszkańców suchym dnem basenu, jednak dzięki inicjatywie władz Miasta, jastrzębianie mogli znowu cieszyć się urokami kąpeli. Na dwa letnie miesiące Miasto przejęło OWN-owski zbiornik, który dokładnie wyczyszczono i napełniono wodą. Wieść o możliwości kąpeli, w stutysięcznym mieście, w którym działał tylko jeden odkryty basen w Jastrzębiu-Dolnym, rozeszła się lotem błyskawicy. W Ośrodku pojawiały się tłumy odpoczywających. Nad czystością wody czuwał SANEPID, uporządkowano tereny zielone, usunięto śmieci, naprawiono ławki, swoje podwoje na 12 godzin codziennie otwierał bufet. Wydawało się, że do OWN wraca dawny entuzjazm i młodość. Radość z przywróconego blasku mącił fakt, że z pięknego stawu, po którym pływały kiedyś kaczki i łabędzie trzeba było wyłowić sedes, opony, fragmenty wraku samochodu, butelki i inne śmieci. Miasto i KWK Moszczenica postanowiły wspólnie wyłożyć pieniądze na prysznice, toalety, huśtawki i czysty piasek do dziecięcej piaskownicy<sup>30</sup>.

W 1993 r. OWN stał się miejscem wesołej imprezy z okazji Dnia Dziecka. Klub Kaktus zorganizował tam wybory miss i mistera wśród maluchów. Atrakcji było sporo, najpiękniejsi otrzymali nagrody w postaci aparatów fotograficznych i kwiatów. Wśród bardzo licznie zebranej publiczności przeprowadzono kwestę [akcje nieznane a nawet zabronione w czasach PRL-u] na wakacje dla ubogich dzieci. Zebrano trzy miliony złotych [taka wielka kwota nie dziwi w warunkach szalejącej wtedy inflacji]. Nowością na tego typu imprezach było też pojawienie się sponsoringu ze strony powstających w nowej, kapitalistycznej gospodarce firm prywatnych, typu sklepy, hurtownie kawiarnie itp<sup>31</sup>.

W 1994 r. na łamach „Sygnałów Jastrzębskich” ukazał się obszerny artykuł pod tytułem „Martwy sezon”, opatrzony czterema zdjęciami ukazującymi fatalny stan Ośrodka, zniszczone huśtawki, przewrócony kontener na śmieci, walające się wszędzie odpadki. Autor wspomina czasy świetności i opisuje smutną

---

<sup>29</sup> Program obchodów Konstytucji 3 Maja w Jastrzębiu-Zdroju, Jastrząb. Gazeta Lokalna, nr 7, Jastrzębie-Zdrój, 04.1991, s. 2.

<sup>30</sup> OWN znów zaprasza (SPK), Jastrząb, nr 17, Jastrzębie-Zdrój, 19.08.1994, s. 1-2.

<sup>31</sup> Sabina Posłuszny-Kończal. Mini wybory, Jastrząb, nr 12, Jastrzębie-Zdrój, 10.06.1993, s. 8.

teraźniejszość. W 1992 r. tereny OWN-u wdzierżawiono spółce Beno, mimo ambitnych i ciekawych planów a nawet starań o prawo pierwokupu, okazało się, że koszty utrzymania samego basenu przerastały wpływy uzyskane z biletów. W zimie Ośrodek nie przynosił żadnych dochodów, wobec czego już po pierwszym sezonie firma Beno zrezygnowała z dalszej dzierżawy. Obiekt niszczał, podlegał też niekontrolowanej dewastacji, mimo to udało się znaleźć następnego dzierżawcę – Związek Zawodowy „Solidarność’80” przy KWK „Moszczenica”. Sezon letni 1993 r. poprzedzono remontem, a po zimie oddano właścicielowi, Związek Zawodowy również nie udźwignął kosztów utrzymania Ośrodka. Mieszkańcy zaczęli omijać obiekt szerokim łukiem, czasami tylko można było spotkać tam pojedynczych spacerowiczów czy wędkarzy próbujących złowić coś w stawie. Jedynym czynnym obiektem pozostawały korty tenisowe, które miały indywidualnego najemcę i chętnych do ich przejęcia. Urząd Miasta wyrażał pretensje do prawowitego właściciela OWN - KWK „Moszczenica” o zaniedbanie obiektu, groził karami za niegospodarność. Dla złagodzenia napięć kopalnia umorzyła Miastu podatek od nieruchomości w wysokości 60 milionów za sam OWN. Ośrodek stawał się wtedy miejscem pobytu znudzonej młodzieży, wyładowującej swoją agresję na elementach wyposażenia, ironicznie zastanawiano się czy do ochrony obiektu należy zaangażować pluton wojska, czy wystarczą strażnicy z karabinami; dwóch zatrudnianych wtedy stróżów na pewno nie było w stanie poradzić sobie z upilnowaniem bardzo dużego, nieogrodzonego terenu. Koszt dalszych remontów szacowano na 50 mln złotych, a napełnienie basenu wodą 70 mln. Teren OWN wraz z pobliskimi lasami i stawem znajdował się na gruntach należących do Nadleśnictwa Rybnik. Według informacji pozyskanych w Nadleśnictwie w 1994 r. wykup jednego hektara lasu wiązał się z kosztem 2,5 mld złotych, na którego ani Miasta ani kopalni, nadal prawowitego właściciela OWN, nie było stać. Na szczęście, dzięki ustawie o lasach z 28.09.1991 r. pojawiła się możliwość nieodpłatnego przekazania określonych gruntów leśnych gminie, która może je przeznaczyć na tereny rekreacyjne<sup>32</sup>.

W 1995 r. rozpoczęły się pierwsze rozmowy między władzami Miasta a związkami zawodowymi KWK „Moszczenica” w sprawie przejęcia lub odkupienia basenu. Żeby jednak zapewnić mieszkańcom miejsce do kąpieli w czasie wakacji, Miasto podjęło się odremontowania basenu, który wymalowano i zaczęto wypełniać wodą. Zatrudniono ratowników i stróżów, wejście na basen

---

<sup>32</sup> Katarzyna Jabłońska, Martwy sezon, Sygnały Jastrzębskie, nr 14-15, Jastrzębska Spółka Węglowa S.A 16.07-15.08.1994, s. 10-11.

było nadal bezpłatne, a uroczystość otwarcia uświetnił festyn zorganizowany przez Klub Kaktus. Było wiele atrakcji, wystąpiła orkiestra młodzieżowa z Radomia i kabarety<sup>33</sup>. Lato z OWN-em w 1995 r. trwało do końca września, wypełnione coniedzielnymi festynami, zabawami, występami kabaretów, pokazem jesiennej mody itp. cieszących się wielką, niesłabnącą popularnością wśród mieszkańców<sup>34</sup>.

W dekadzie lat 90. XX w. toczył się powolny i trudny proces przejmowania przez Miasto Jastrzębie-Zdrój obiektów należących do powstałej na bazie Rybnicko-Jastrzębskiego Gwarectwa Węglowego, Jastrzębskiej Spółki Węglowej, takich jak Hotel Diament, Hala Widowiskowo-Sportowa, lodowisko Jastor, Górnicze Centrum Kultury, i innych<sup>35</sup>. W lutym 1996 r. zapadła bardzo ważna uchwała Rady Miasta Jastrzębia-Zdroju w sprawie administrowania mieniem komunalnym. Ośrodek Wczasów Niedzielných zlokalizowany w Jastrzębiu-Zdroju na działkach o łącznej powierzchni 1.6220 ha został przekazany w administrowanie Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji (MOSiR). Przekazanie dotyczyło zarówno gruntów jak i budynków i budowli na nich zlokalizowanych, to jest kortów tenisowych, amfiteatru, budynku kawiarni wraz z zapleczem oraz brodzika<sup>36</sup>.

Rozpoczął się nowy rozdział w historii OWN. Wkrótce podjęto zakrojone na szeroką skalę prace porządkowe. Najtrudniejszym zadaniem okazało się wyczyszczenie zaniedbanego stawu, który został zamieniony przez mieszkańców – co wstyd przyznać - w wysypisko śmieci na stare sprzęty domowe, meble, opony itp. o łącznej wadze kilku ton. Dzięki pracy specjalistów, zaangażowaniu poważnych środków finansowych, uregulowaniu dopływu wody, staw wyczyszczono, a w jego wody wróciło życie. Wędkarze z miejscowego Koła Polskiego Związku Wędkarskiego znowu mogli wpuścić tam pierwsze ryby. W następnych sezonach staw był sukcesywnie zarybiany pod czujnym okiem samych wędkarzy. Zainicjowano cykliczne zawody wędkarskie, a niepisaną tradycją stało się wypuszczanie wszystkich złowionych ryb z powrotem do stawu. W stawie hodowano głównie karpie, liny, okonie, płotki i leszcze.

---

<sup>33</sup> Niedzielne wczasy w Jastrzębiu (SE), „Jastrząb”, nr 15, Jastrzębie-Zdrój, 21.07.1995, s. 1.

<sup>34</sup> Lato z OWN-em (Bet), „Jastrząb”, nr 24, 11.10.1995, s. 8.

<sup>35</sup> Arkadiusz Kuta, Spadek po górnictwie, „Nowiny”, nr 44, 01.11.1995, s. 12.

<sup>36</sup> Uchwała Nr XIX/301/96 Rady Miejskiej w Jastrzębiu-Zdroju z dnia 29.02.1996 w sprawie administrowania mieniem komunalnym miasta Jastrzębia-Zdroju. Materiały Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jastrzębiu-Zdroju.

Wędkarze ze składek członkowskich dokonywali zakupów karmy, a zimą wiercili otwory w lodzie, by zapewnić rybom odpowiednią ilość tlenu<sup>37</sup>.

Pod opieką władz Miasta i MOSIR-u OWN nadal tętnił życiem. W 1997 r. Jastrzębie było świadkiem pierwszego w mieście turnieju miejskiej ligi w tenisie ziemnym. Na okres dwóch miesięcy, czerwca i sierpnia, zaplanowano dwa turnieje eliminacyjne zorganizowane przez MOSIR na kortach OWN. Zwieńczeniem zmagani były rozgrywki w turnieju Masters, niestety zawody rozegrano tylko w kategorii mężczyzn, bo do kategorii kobiet zgłosiły się tylko trzy osoby<sup>38</sup>.

Zmieniały się czasy i gusta publiczności. Świadkiem tych zmian w ciągu mijającego od czasu założenia w 1973 r. ćwierćwiecza, był mocno już osadzony w świadomości i tradycji mieszkańców jastrzębski Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego. W letnie dni 1999 r. Miejski Ośrodek Kultury zorganizował tam koncerty gwiazd uzyskującej wtedy rekordy popularności muzyki disco polo, uważanej przez niektórych za „kontrowersyjną”. Nie bacząc na opinię konesrów publiczność bawiła się znakomicie dzięki zespołom Voyager, Bahamas oraz solistkom Mona Lisie i Wenus<sup>39</sup>.

W omawianym okresie MOSIR nadal dbał o kąpielisko dla dzieci, które oceniano jako znakomicie zarządzane i - co bardzo ważne - nadal z bezpłatnym wstępem. Nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwali zatrudnieni przez Miasto ratownicy<sup>40</sup>.

## **6. OWN W XXI WIEKU. HISTORYCZNA WARTOŚĆ I TOŻSAMOŚĆ LOKALNA**

Władze Miasta wraz z wyspecjalizowanymi pracownikami starały się zapewniać mieszkańcom coraz więcej ciekawych form wypoczynku i rozrywki. OWN przy ul. Cieszyńskiej znowu tętnił życiem. W sierpniu 2000 r. w niedzielny Festyn Lata tłumy bawiły się przy głośnej muzyce, meczach siatkówki, zabawach w basenie, itp. Kiedy zabrakło miejsc siedzących, goście zasiadali wprost na trawie. MOSiR i Firma Bursztyn zadbały o cały wachlarz rozrywek: kramy z

---

<sup>37</sup> Arkadiusz Kuta, Opieka nad rybami, „Nowiny”. Tygodnik Regionalny, nr 42, 15.10.2003, s. 7.

<sup>38</sup> Na kortach po raz pierwszy, „Jastrząb”, nr 19, Jastrzębie-Zdrój, 16.05.1997, s. 7.

<sup>39</sup> Relaks z disco polo, Jastrząb, nr 28, Jastrzębie-Zdrój, 16.07.1999, s. 1.

<sup>40</sup> Franciszek Kupczak, Zaklinacze pogody z MOSIR-u, „Wiadomości jastrzębskie”, nr 5, 09.2000, s. 16.

różnymi produktami, budki z lodami, wypożyczalnia sprzętu wodnego z kajakami i rowerami wodnymi, tory przeszkód, koncerty, wspólne śpiewy, zabawy, koncert muzyki country i inne. Przez cały dzień oczekiwano na największą atrakcję – występ zespołu Boys. Według autora relacji z Festynu Lata: „Jastrzębianie zgromadzeni w OWN-ie tworzą jedną wielką rodzinę”<sup>41</sup>. Te słowa są znakomitą kwintesencją tego, czym przez całe lata był dla mieszkańców Jastrzębia i być może sąsiednich miejscowości OWN.

Miejscowa prasa nadal co jakiś czas zamieszczała na swoich łamach artykuły na temat opisywanego Ośrodka. O huśtawce nastrojów z nim związanych mogą świadczyć tytuły typu: „Żal patrzeć na OWN”, „Będzie remont OWN-u?”, „OWN odzyska dawny blask”, „OWN to nie kielbasa wyborcza”, „OWN, czyli najważniejsza obietnica wyborcza. I będzie wielka kłapa”, „Pat na korcie”, „OWN zyska drugie życie? - Tak ale jak pomogą Karvina i Hawierzów” itd<sup>42</sup>. Dziennikarze przychodzący od czasu do czasu na teren OWN podejmowali rozmowy z nielicznymi spacerowiczami, wysłuchując dawnych wspomnień i utyskiwań na nową sytuację: „Jestem w szoku [...] To co zobaczyłem bardzo mnie zasmuciło, basen pusty, woda w stawie śmierdzi, podest gdzie cumowały kajaki gnije. Teraz można tu co najwyżej karmić kaczki”. „W amfiteatrze odbywały się kiedyś wspaniałe imprezy dla mieszkańców. Występowali tu różni artyści. Odbywały się dyskoteki [...] Dziś po tym wszystkim pozostały tylko wspomnienia”<sup>43</sup>.

Wraz z upływem lat miejskie przedsięwzięcia stopniowo stawały się elementem kampanii wyborczej. Kandydaci na urząd prezydenta, czy na radnych miejskich z różnych ugrupowań zgłaszali różne propozycje na temat zagospodarowania i przywrócenia dawnego blasku OWN. Po wyborach mieszkańcy znowu narzekali, że ani obiecanych pieniędzy, ani robotników na terenie obiektu nikt nie widział. W rzeczywistości jednak kolejni władarze Miasta podejmowali działania w zakresie Ośrodka. W 2010 r. na konferencji w Urzędzie Miasta po raz pierwszy przedstawiono wizualizację zmodernizowanego Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego, a Miasto przygotowało zarówno projekt modernizacji terenów własnych jak i należących do Nadleśnictwa Rybnik. W 2011 r. prezydent Miasta spotkał się z przedstawicielami Nadleśnictwa Rybnik, które nadal było właścicielem większości terenu OWN. W wyniku

---

<sup>41</sup> Niedzielny festyn lata (BM.), „Jastrząb”, nr 32, Jastrzębie-Zdrój, 18.08.2000, s. 1,3.

<sup>42</sup> Notki bibliograficzne: patrz następne strony

<sup>43</sup> Barbara Musiałek, Żal patrzeć na OWN, „Dziennik Zachodni” 2010, dodatek Jastrzębie-Zdrój, nr 31, 6.08.2010, s. 4.

przeprowadzonych rozmów postanowiono, że Nadleśnictwo określi kwotę dzierżawy, a Miasto samo dokona wyceny tych obszarów. Na szczęście prawie trzy hektary terenu, bardzo istotne dla funkcjonowania OWN, na których znajdowały się amfiteatr, boisko i korty tenisowe stanowiły własność Miasta, na które zaplanowało wykonać deptak z wodotryskami, letnią kawiarenkę, park linowy, zadaszenie sceny, dzięki któremu mogłyby wrócić imprezy plenerowe, festyny i koncerty. W budżecie na rok 2011 zabezpieczono na ten cel 100 tys. zł na wykonanie projektu, zaś w kolejnym roku następne 200 tys. zł<sup>44</sup>. Władze Miasta zakładały realne plany, które były w stanie wykonać, właśnie dlatego, zamiast basenu' zaprojektowano deptak z wodotryskami, który mógł spełniać funkcję brodzika. Taki projekt był dużo tańszy w utrzymaniu, a chodziło przecież o to, żeby Ośrodek działał, a nie był znowu zamknięty<sup>45</sup>.

W 2012 r., w dobie coraz bardziej rozwijającego się Internetu, mieszkańcy zorganizowali akcję pod hasłem „Przywracamy OWN do życia”. 1100 osób poparło facebookową akcję, zapoczątkowaną przez grupę internautów zachęcających do polubienia tej inicjatywy, a tym samym uzmysłowienia władzom Miasta potrzeby przywrócenia dawnego blasku OWN<sup>46</sup>. W działaniach Miasta pojawiły się nowe możliwości dofinansowania wybranych inwestycji z funduszy Unii Europejskiej. Chociaż opozycja krytykowała ówczesnego prezydenta za rzekome mamienie wyborców „kiełbasą wyborczą” w postaci gruntownego remontu OWN, to jednak miejscy urzędnicy dwoili się i troili by pozyskać 90 milionów złotych z pieniędzy unijnych. Olbrzymie koszty wynikały z konieczności nie tylko modernizacji zachowanych obiektów, ale też zainstalowania od przysłowiowego zera kanalizacji, sieci elektrycznej i pozostałych mediów<sup>47</sup>, które albo zostały zniszczone w „okresie dewastacji”, albo po prostu się zużyły, czy też nie odpowiadały współczesnym wymogom.

---

<sup>44</sup> Katarzyna Spyрка, Będzie remont OWN-u? „Dziennik Zachodni”, nr 104, 2011, dodatek Jastrzębie-Zdrój nr 18, s. 3.

<sup>45</sup> Katarzyna Spyрка, Ośrodka odzyska swój dawny blask, „Dziennik Zachodni” , nr 4, 7.01.2011, dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 5.

<sup>46</sup> Kasia, Mieszkańcy zorganizowali w Internecie akcję pod hasłem „Przywracamy OWN do życia”, „Dziennik Zachodni”, nr 233, 5.10.2012, dodatek Jastrzębie-Zdrój Nasze Miasto, s. 15.

<sup>47</sup> Katarzyna Spyрка, OWN to nie kiełbasa wyborcza (wywiad z prezydentem miasta Marianem Janeckim), „Dziennik Zachodni”, nr 209, 7.09.2012, dodatek Jastrzębie-Zdrój Nasze Miasto, s. 3.

O ogromnej roli OWN w życiu społecznym mieszkańców świadczą liczne opinie wyrażane przez nich w wywiadach czy sondach prasowych, ich wypowiedzi często pełne rozrzewnienia, nostalgii, ale też żalu za tym co było a co zostało utracone często zaskakują i wzruszają. „Basen zamknięty, przy wejściu do parku stoją pijacy i taki to nam został Ośrodek Wypoczynku. Kiedyś mogliśmy go tak nazywać, pamiętam jeszcze jak chodziłem się tu kąpać i ludzie całymi rodzinami spędzali tu całe dni. Dziś mogę tu jedynie przyjść z psem i to najlepiej rano, bo po zmroku w towarzystwie chuliganów, którzy się tu chowają może to być niebezpieczne”. Władze Miasta zdawały sobie sprawę z rangi problemu, co dobrze widać w kolejnych budżetach czy wnioskach o fundusze europejskie składanych do Urzędu Marszałkowskiego<sup>48</sup>.

Facebookowa grupa sympatyków przywrócenia do życia OWN-u nie poprzestała na samej tylko akcji internetowej, jej przedstawiciele uczestniczyli nawet w obradach Komisji Rewizyjnej, by przypilnować wpisania odpowiednich środków do budżetu Miasta, niewiele jednak udało się uzyskać, ponieważ miejskie możliwości były zbyt małe na tak wielkie inwestycje, a środki z Unii Europejskiej mogły być przyznane najwcześniej w roku 2015, wobec czego należało cierpliwie czekać<sup>49</sup>.

Ważną rolę w przywracaniu życia OWN nadal odgrywały konsultacje społeczne o różnym charakterze, były to ankiety, sondy, wywiady dziennikarskie, wymiana pomysłów i opinii, posty na facebookowych grupach i bezpośrednio spotkania z mieszkańcami. Jedno z takich spotkań (czwarte), z cyklu „O mieście bez politykowania, odbyło się w listopadzie 2015 r. w Sali Urzędu Miasta. Wśród różnych tematów wspomniano o obchodzonym w OWN-ie „Dniu Ziemiaka” wraz z konkursami i zabawami z ziemniakiem w roli głównej. Była też długo oczekiwana zapowiedź rozpoczęcia prac rewitalizacyjnych na wiosnę 2017 r.<sup>50</sup>.

Parafrazując słynne zdanie Johna F. Kennedy’ego „Nie pytaj, co twój kraj może zrobić dla ciebie, pytaj, co ty możesz zrobić dla swojego kraju” w 2014 r. grupa mieszkańców zorganizowała na terenie OWN akcję „Zróbmy flagę”. Pod hasłem „Ubierz się na biało-czerwono i przyjdź 2 maja na teren OWN-u”,

---

<sup>48</sup> Katarzyna Spyрка, Walczą o 60 milionów zł na odnowienie OWN-u, „Dziennik Zachodni”, nr 127, 2012, dodatek Jastrzębie-Zdrój Nasze Miasto, 1.06.2012, s. 4.

<sup>49</sup> Kasia, Remont ośrodka dopiero w 2015 r.? Internauci walczą o remont OWN-u, „Dziennik Zachodni”, nr 251, 26.10.2012, dodatek Jastrzębie-Zdrój Nasze Miasto, s. 5.

<sup>50</sup> Bartosz Wojsa, OWN, al. Piłsudskiego i dzielnica Zdrój. Jak zagospodarować te tereny?, „Dziennik Zachodni”, nr 260, 2015, dodatek Jastrzębie-Zdrój, nr 45, s. 5.

jastrzębski nauczyciel, przedstawiający się jako zwykły mieszkaniec, który pragnie zwrócić uwagę władz i mieszkańców na niszczący OWN, uznał, że razem można stworzyć coś wielkiego i chociaż na krótko sprawić, by tak wspaniałe miejsce ożyło. Całej inicjatywie przyświecał też zamysł, że skoro nie Miasto, to mieszkańcy sami mogą zadbać o OWN. Jeżeli każdy zrobi coś, żeby to miejsce wyglądało lepiej, posprząta, pomaluje, jak kiedyś w ramach czynu społecznego, to „będziemy mieli super miejsce w Jastrzębiu”. W tym czasie na Facebooku działało już kilka grup „obrońców” OWN-u<sup>51</sup>.

W 2015 r. rozpoczęły się szerokie konsultacje społeczne pod hasłem „Przywracamy blask OWN-owi”. Za pośrednictwem gazety „Jastrząb” oraz Internetu, mieszkańcom Jastrzębia zadano trudne pytanie dotyczące propozycji zagospodarowania obszaru OWN z uwzględnieniem ukształtowania terenu, budżetu Miasta i tematyki górniczej<sup>52</sup>. W ramach spotkań przedstawicieli władz Miasta kolejnej kadencji z mieszkańcami, szczególnie dzielnic miejskich (dla jastrzębian z obrzeży, z łatwiejszym dostępem do terenów zielonych nie był to pierwszorzędny problem). Problematyka niszczącego, a tak potrzebnego w opinii mieszkańców Ośrodka była szczególnie nośna w okresie prezydentury Mariana Janeckiego (2002-2014), ale swój szczęśliwy finał znalazła dopiero za kadencji Anny Hetman (2014-2024). Przez jakiś czas lokalne gazety pisały jeszcze o wielkich zmianach na OWN-ie w czasie przyszłym: „Remont OWN to mrzonki. Projekt jest ale pieniędzy nie ma”<sup>53</sup>. „OWN zmieni oblicze”<sup>54</sup>, „Ustawa o zamówieniach publicznych staje na drodze do rewitalizacji OWN”<sup>55</sup>. Jednym z pomysłów na ruszenie sprawy „reanimacji” OWN-u był projekt kooperacji Jastrzębia z czeskimi gminami Hawierzowem i Karviną w ramach współpracy transgranicznej. Te trzy górnicze miasta mogłyby wspólnie pozyskać pieniądze z funduszy unijnych, takie pomysły były z reguły dobrze oceniane przez ekspertów. Liczono nawet na 5 milionów euro do podziału na wspólny projekt. Równoległe do Urzędu Miasta Jastrzębia spływały wypełnione ankiety zawierające marzenia

---

<sup>51</sup> Katarzyna Spyrka, Ubierz się na biało-czerwono i przyjdź na teren OWN-u, „Dziennik Zachodni”, nr 96 24.04.201 r., dodatek Jastrzębie-Zdrój Nasze Miasto, s. 5.

<sup>52</sup> Przywracamy blask OWN-owi, Konsultacje dotyczące koncepcji zagospodarowania przestrzennego terenu Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego, „Jastrząb”, nr 3, 03.2015, s. 25.

<sup>53</sup> Bartosz Wojsa, Remont OWN to „mrzonki”? Projekt jest, ale pieniędzy wciąż nie ma..., „Dziennik Zachodni”, nr 236, 2015, dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 4.

<sup>54</sup> Katarzyna Wołczańska, OWN zmieni oblicze, „Jastrząb”, nr 9, 09.2017, s. 9.

<sup>55</sup> Izabela Grela, Ustawa o zamówieniach publicznych staje na drodze do rewitalizacji OWN, „Jastrząb”, nr 8, 08.2017, s. 6

mieszkańców związane z OWN: place zabaw, zielone labirynty, gejzery, fontanny, ścieżki do nordic walking, miejsca do grillowania i inne<sup>56</sup>.

Jeszcze w 2015 r. na terenie OWN-u po wcześniejszych przygotowaniach zorganizowano dwa pikniki. Radni opozycji zarzucali władzom Miasta, że te mimo, iż same w 2011 r. zamknęły Ośrodek, uznając pobyt na jego terenie za niebezpieczny, teraz zaprosiły tam mieszkańców. Jeden ze wspomnianych pikników odbył się 24 lipca 2015 r. Przed siedzibą Urzędu Miasta zebrali się rowerzyści, którzy grupami ruszyli w kierunku OWN. Tam rozpoczęło się wspólne grillowanie, z zainteresowaniem oglądano galerię zdjęć przypominających o latach świetności Ośrodka. Władze Miasta we współpracy z licznymi podmiotami zorganizowało wiele zabaw i konkursów. Jak za dawnych lat, można było popływać kajakami i rowerami wodnymi na stawie. W trakcie zaplanowanej konferencji prasowej prezydent Miasta przedstawiła wyniki konsultacji społecznych na temat zagospodarowania terenu. Szczególną uwagę zwracano na takie cele jak zwiększenie dostępności turystycznej polsko-czeskiego pogranicza, stworzenie transgranicznego ekomuzeum nastawionego na ochronę i ekspozycję unikatowych wartości wspólnego dziedzictwa, aktywizację i zaangażowanie lokalnego społeczeństwa oraz poprawę standardu życia mieszkańców w zgodzie z duchem zrównoważonego rozwoju<sup>57</sup>. Piękne plany nęciły różnorodnością rozwiązań, a pieniędzy nadal brakowało. Słyszano często „OWN to są mrzonki, ciągle tylko koncepcje a pieniędzy brak<sup>58</sup>”.

W 2016 r. Ośrodek nadal znajdował się w stanie określanym jako ruina i dewastacja. Kiedyś tętniący życiem i kolorami, a teraz...szkoda słów. Choć pojawił się pewien optymizm, niektórzy, od lat słyszący o obietnicach remontu machali ręką, inni wierzyli, że coś się w końcu zmieni. Projekt rewitalizacji był w końcu gotowy, wykonało go Studio Projektów ARCHiTEKT z Rybnika, Miasto zapłaciło za jego wykonanie ponad 150 tys. zł. Co bardzo ważne, projektanci za główny cel przyjęli zachowanie naturalnego, zielonego charakteru miejsca z równoczesnym podkreśleniem uzdrowiskowych korzeni Jastrzębia i co oczywiste – tradycji górniczych. Zaplanowano drugie (po Parku Zdrojowym) inhalatorium bazujące na dostarczanych z zewnątrz solankach, ekomuzeum, taras

---

<sup>56</sup> Jacek Bombor, OWN odzyska drugie życie? Tak, ale jak pomogą Karvina i Hawierzów, „Dziennik Zachodni”, nr 48, 2015, dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 7.

<sup>57</sup> OWN odzyskuje dawny blask, Jastrząb, nr 8, 08.2015, s. 14; adr, OWN odzyska dawny blask, „Nowiny”, nr 30, 2015, s. 6.

<sup>58</sup> Bartosz Wojsa, Remont OWN to „mrzonki”? Projekt jest, ale pieniędzy wciąż nie ma...” op.cit.

widokowy, park sensoryczny, wodny plac zabaw, miejsca do odpoczynku i leżakowania, budynek z zapleczem socjalnym, itp. Krytycy zwracali uwagę na brak tak istotnego elementu w projekcie zmian jak parkingi, co w dzisiejszych czasach trzeba uznać za bardzo poważny mankament. Po uzyskaniu oczekiwanych środków unijnych rozpoczęcie prac zaplanowano na 2017 r., spodziewany koszt wynosił 3 miliony euro z wkładem własnym miasta w wysokości 15 %. Warto w tym miejscu wspomnieć, że los OWN-u w Jastrzębiu nie był odosobniony. Dewastacja i zaniedbania spotkały także inne podobne ośrodki, których ostateczne losy różnie się potoczyły<sup>59</sup>.

Bartosz Wojsa, pochodzący z Jastrzębia-Zdroju dziennikarz „Dziennika Zachodniego”, zajmujący się bardzo często problematyką OWN w kolejnym artykule z zadowoleniem informował, że OWN przyciągający w czasach PRL-u setki rodzin górniczych, o którym „potem zapomniano” znowu odżyje. Co ciekawe, opisując gotowy już projekt rewitalizacji Ośrodka informował o rzadko spotykanej sytuacji, kiedy i władze Miasta i opozycja myślą tak samo. „To coś pięknego i ciekawego” – cytował jednego z radnych opozycji. W tym samym czasie również inne ośrodki wypoczynku niedzielnego wspomniane w niniejszej pracy doczekały się pozytywnych zmian. Po latach zaniedbań swoje podwoje ponownie otwierały wodzisławski Balaton czy rybnicki Kamień<sup>60</sup>

W końcu, po pokonaniu wieloletniego prawdziwego toru przeszkód rozpoczynał się przełom. Rewitalizacja OWN-u była wieloetapowym przedsięwzięciem wymagającym od przyszłych wykonawców ogromnego potencjału. Do przetargu ogłoszonego w 2017 r. przystąpiło pięć podmiotów, ale każdy z nich popełnił tak poważne błędy formalne w ofertach, że jego rozstrzygnięcie stało się niemożliwe. Sytuację komplikowała też nowelizacja przepisów o zamówieniach publicznych. Planowane roboty ziemne, budowlane, wykonanie placu wodnego, budynku technologicznego, tężni, zielonych terenów rekreacyjnych, schodów, elementów małej architektury, wymagały wielkiego wysiłku, ogromnych nakładów finansowych i czasu<sup>61</sup>.

Jesienią 2017 r., wkrótce po letnich wakacjach, w gazecie samorządowej „Jastrząb” ukazał się oczekiwany od lat tytuł: „Ruszyły prace na OWN-ie”. Ostatecznie Miastu nie udało się pozyskać środków zewnętrznych z wniosku

---

<sup>59</sup> Bartosz Wojsa, OWN to ruina. Pozostało wspomnienie, 14.06.2016, Plus.wspolczesna.pl (dostęp 3.06.2025).

<sup>60</sup> Bartosz Wojsa, Drugie inhalatorium i muzeum górnictwa, czyli powrót ośrodka, „Dziennik Zachodni”, nr 75, 2016 r., dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 7.

<sup>61</sup> Izabela Grela, op. cit.

składanego wspólnie z gminami czeskimi. Na inwestycję przewidzianą na kwotę 6 837 049 zł. Miasto Jastrzębie-Zdrój przeznaczyło środki własne. Prace podjęło wyłonione drogą przetargu konsorcjum firm, z firmą Antończyk z Jastrzębia-Zdroju na czele. Pierwsze prace podjęto przy przebudowie amfiteatru, budowie tężni, wodnego placu zabaw i urządzaniu terenów zielonych. Po zakończeniu pierwszego etapu zaplanowano kolejne prace z nadzieją na pozyskanie do tego czasu środków zewnętrznych<sup>62</sup>.

10 sierpnia 2018 r., w środku lata nadszedł wielki dzień rozpoczynający kolejny, wypełniony szczęściem i radością rozdział w historii OWN. Na wielkie otwarcie, tak jak niegdyś przybyły tłumy gości, pojawiły się całe generacje jastrzębian: seniorzy, którzy w 1973 r. w czynie społecznym tworzyli od podstaw to miejsce, pół wieku później, który upłynął od tamtego czasu, mając 70-80 lat, przyszli wraz ze swoimi dziećmi – teraz już w średnim wieku, które pamiętają OWN z perspektywy piaskownicy i dziecięcych zabaw. Przyszły też wnuki i prawnuki. Cieszyły się oczy i serca pamiętające dawne atrakcje, którym przywrócono blask, unowocześniono, z zainteresowaniem obserwowano też nowe, nieznane lub nieosiągalne w PRL-u rozwiązania. Wodny plac zabaw, tężnia solankowa, amfiteatr z nowymi siedziskami, liczne urządzenia dla dzieci, miejsca wypoczynku, budynek technologiczny wraz z całym zapleczem socjalnym, szatnie, toalety, itp., wszystko ku wygodzie, bezpieczeństwu i zadowoleniu mieszkańców.

W kolejnych latach, aż po dzień dzisiejszy władze Miasta, dyrekcja i pracownicy MOSIR-u nadal traktują OWN z wielką uwagą i sercem. W ciągu okresu, który upłynął od wielkiego otwarcia, zdążono założyć system fotowoltaiczny, otwarto kawiarnię - uroczą OWN-kę, zadbano o instalację urządzeń do zabaw dla dzieci z niepełnosprawnościami. Głównym inwestorem nadal pozostaje Miasto, swoją cegiełkę dołożyła też Fundacja Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Stale uzupełniane są zielone nasadzenia, pojawiły się duże urządzenia do grillowania, ławostoły, utwardzono kolejne ścieżki i drogi dojścia.

W 2019 r. jastrzębski OWN otrzymał ważną i satysfakcjonującą nagrodę Marszałka Województwa Śląskiego w kategorii przestrzeń publiczna za: „Zagospodarowanie terenów po byłym Ośrodku Wypoczynku Niedzielnego na potrzeby promocji dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego – etap I w

---

<sup>62</sup> Zofia Florek. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jastrzębiu-Zdroju, wywiad z 28.05.2025; 13.06.2025; Barbara Więckowska, Ruszyły prace na OWN-ie, „Jastrząb”, nr 10, 1.10.2017, s. 9 .

Jastrzębiu-Zdroju”<sup>63</sup>. W uzasadnieniu nagrody napisano: „Za stworzenie, a w zasadzie odbudowanie potencjału dawnego ośrodka wypoczynkowego poprzez wykreowanie interesującej wielofunkcyjnej przestrzeni spotkań i rekreacji dobrze wpisanej w leśny pagórkowaty krajobraz, adresowanej do różnych grup społecznych. Rozwiązanie oczekiwane i akceptowane przez różne grupy wiekowe, co potwierdziła wizja lokalna. Z dużą nadzieją oczekujemy realizacji II etapu”<sup>64</sup>.

## **7. OWN MIĘDZYPOKOLENIOWYM SUKCESEM JASTRZĘBIAN. POTENCJAŁ TURYSTYCZNY I NOWE INSPIRACJE**

OWN nadal jest miejscem spotkań pokoleń, dla jednych organizowane są dyskoteki, dla innych dancingi, spotkania klubów seniora, słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku, działają tam i bawią się harcerze, dzieci z okazji Dnia Dziecka, wszyscy mieszkańcy z okazji Dni Miasta i wielu innych niezliczonych imprez. Kino plenerowe, strefa kibica z okazji Mistrzostw Europy, Mistrzostw Świata, Europejskie Dni Kultury, regał z książkami organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną przyciągają jak magnes. Dawne czyny społeczno-partyjne chociaż organizowane często pod przymusem pozostawiły ślad w miejskiej historii, stały się niewątpliwie inspiracją do działań współczesnych pokoleń, nierzadko dzieci i wnuków tych, którzy własnymi rękami, najczęściej w jedynym wolnym dniu tygodnia czyli w niedzielę lub po ciężkiej pracy w podziemiach kopalń, z reguły po 1-szej lub nocnej zmianie przychodzili by zrobić coś pożytecznego dla siebie i innych. OWN jest też przykładem przedsięwzięcia, które po latach zaniedbań, niekoniecznie wynikających z ludzkich zaniechań i błędów, a częściej z wielkich przemian społeczno-politycznych, których Jastrzębie było czynnym uczestnikiem i świadkiem. Przemiany te niosły nie tylko wolność i stopniowy wzrost poziomu życia, ale też po drodze upadki, brak możliwości finansowych, itp. – dzięki uporowi mieszkańców, nacisków na włodarzy Miasta, stałego ożywiania tematu na łamach prasy czy w Internecie itp., doprowadziły do sukcesu. Można znowu śmiało powiedzieć, że OWN i miasto to jedna rodzina.

---

<sup>63</sup> Zofia Florek, Dyrektor MOSIR-u; Michał Szelong, Zastępca Dyrektor MOSIR-u, 28.05.2025 i 13.06.2025

<sup>64</sup> Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego najlepszą publiczną przestrzenią na Śląsku (JP), 24.10.2019, <https://www.tujastrzebie.pl/wiadomosci/osrodek-wypoczynku-niedzielnego-najlepsza-przestrzenia-publiczna-na-slasku.wia5-3266-17814.html> [dostęp: 13.06.2025]

W życie Ośrodka angażują się liczne podmioty: Urząd Miasta, MOSIR, MOK, biblioteki, Instytut Dziedzictwa i Dialogu - Łaźnia Moszczenica i inne. Nadal stanowi unikalną, zieloną przestrzeń w centrum miasta, chociaż zajmuje obecnie niespełna dwa hektary, otoczony jest kompleksem leśnym o powierzchni ok. 30 ha. Trudno znaleźć inne takie miejsca w okolicy. Z jednej strony świetnie zagospodarowany Ośrodek, z ogromnym jeszcze potencjałem rozbudowy i zmian w najbliższej przyszłości, z drugiej potężna przestrzeń zielona, naturalnie piękna w każdej porze roku, tuż obok zwartej zabudowy, kiedyś ponad 100-tysięcznego, a dziś około 80-tysięcznego miasta. OWN jest nadal otwarty dla wszystkich, bez konieczności wnoszenia opłaty za wstęp, z jego uroków często korzystają przyjezdni, szczególnie rowerzyści, którzy chętnie zbaczają tu z Żelaznego Szlaku Rowerowego by zaznać chwili przyjemnego odpoczynku<sup>65</sup>.

I znowu chciałoby się powiedzieć: „OWN, OWN, ciągle tylko OWN...to temat numer jeden w naszym mieście”<sup>66</sup>.

Niewątpliwą bolączką OWN jest nadal brak dostatecznej liczby miejsc parkingowych, chociaż malkontentom można powiedzieć, że to zachęta dla zdrowego spaceru! Warto wspomnieć, że kiedy na terenie OWN-u pojawiają się osoby spoza Jastrzębia, czy to w charakterze odpoczywających, czy też często w sprawach służbowych (np. remontu, instalowania nowych urządzeń, prac porządkowych, itp.) wyrażają ogromne zdziwienie i zaskoczenie, że tuż obok blokowiska znajduje się tak atrakcyjny teren zielony<sup>67</sup>.

OWN jest nierozzerwalnie związany z historią Jastrzębia, śmiało można stwierdzić, że stanowi o jego lokalnej tożsamości. Trudno spotkać dziś mieszkańca, który na pytanie: co to jest OWN? Czy byłeś kiedyś na terenie OWN? – odpowie przecząco. Dla wielu osób możliwość korzystania z jego walorów jest tak ważna, że przed kolejnym sezonem dzwonią lub osobiście przychodzą do Urzędu Miasta czy MOSIR-u z pytaniem: Kiedy znowu otworzycie OWN? Ośrodek jest praktycznie otwarty w sposób nieprzerwany od czerwca do końca września. Zima jest naturalnym okresem przerwy, chociaż nie wyklucza możliwości spacerów, a w szczęśliwych latach z dostatkami śniegu – zabaw dla dzieci. Jedynym okresem martwej ciszy po otwarciu w 2018 r. był czas pandemii Covid-19.

---

<sup>65</sup> Zofia Florek, Dyrektor MOSIR-u, Wywiad 28.05.2025.

<sup>66</sup> Bartosz Wojsa, Remont OWN to „mrzonki”?, op. cit..

<sup>67</sup> Zofia Florek, Dyrektor MOSIR-u, Wywiad 28.05.2025.

Każdy kto zna historię powstania OWN, jego rozkwitu, upadku i ponownego ożywienia, zdaje sobie sprawę z tego, że jest on symbolem pracy społecznej i dziedzictwa PRL-u, tym pozytywnym owocem dawnej, zdawałoby się często pustej propagandy, a jednak pozostał czymś trwałym i pożytecznym. Historia jego powstania zachowała się w zbiorowej pamięci mieszkańców, którzy uparcie, na kolejnych zebraniach osiedlowych z władzami Miasta, w ciągu kolejnych, mijających kadencji, temat Ośrodka przywoływali, ożywiali, wyrażali troskę, zaniepokojenie, sprzeciw, itp. Z OWN-em utożsamiają się następne już pokolenia, dziadkowie, młodzi z dziećmi, a kiedyś te dzieci ze swoimi dziećmi będą – miejmy nadzieję - nadal odwiedzać to piękne miejsce, w którym tkwi niewątpliwie wielki jeszcze potencjał.

W ostatnim okresie dostępna jest kolejna ankieta na zagospodarowanie terenów Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego – stawu wraz z tarasami drewnianymi. Miasto planuje ubiegać się o środki zewnętrzne na rozbudowę zrównoważonej infrastruktury turystycznej i dziedzictwa kulturowego, co może wpłynąć na poprawę atrakcyjności turystycznej tego miejsca i zwiększyć ruch turystyczny w obrębie miasta<sup>68</sup>.

O OWN można sporo jeszcze powiedzieć i sporo oczekiwać. Jako przestrzeń, w której mieszkańcy mogli współuczestniczyć w decyzjach i działaniach i dzisiaj może stanowić inspirację do tworzenia różnych płaszczyzn dialogu, konsultacji, współdecydowania o sprawach miasta. Mogą to być platformy online, lokalne budżety obywatelskie, nowe inicjatywy społeczne, mogą to również być - z jednej strony bardzo potrzebne, a z drugiej modne dziś - inicjatywy ekologiczne, dzięki którym tworzone są projekty w dziedzinach edukacji ekologicznej, zielonej energii, zrównoważonego rozwoju. Dobrze się stało, że zachowując pamięć o przeszłości, powstało nowoczesne miejsce dające przestrzeń na integrację i rozwój. W mieście, w którym 45 lat temu rodziła się i prężnie działała wielka społeczna inicjatywa – NSZZ „Solidarność”, można wzorując się na tamtej historii i tamtych wartościach nadal tworzyć płaszczyzny wspólnego zaangażowania i świadome społeczności.

OWN już dzisiaj jest atrakcją turystyczną, którą można wzbogacać, tworząc wystawy tematyczne, ścieżki edukacyjne, przyciągające osoby zainteresowane historią miasta, regionu, historią walki o prawa pracownicze,

---

<sup>68</sup> Ankieta, Zagospodarowanie terenów Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego w Jastrzębiu-Zdroju – zagospodarowanie stawu wraz z tarasami drewnianymi, Urząd Miasta Jastrzębie-Zdrój

społeczne, polityczne, historią ruchu „Solidarność”. Choć w Jastrzębiu i okolicach nie brakuje miejsc pamięci, to i na terenie OWN mogą być obchodzone rocznice, prezentowane wystawy, wspomnienia i inne inicjatywy edukacyjne, związane z historią, w tym z bardzo atrakcyjną, obejmującą pół wieku działalności opowieścią o samym OWN i ludziach, którzy wnieśli swój wkład w tworzenie wspólnoty i rozwój miasta. Warto wzmacniać poczucie dumy mieszkańców, którzy, chociaż przyjechali kiedyś ze wszystkich stron Polski, wrosli korzeniami w miasto Jastrzębie-Zdrój, zbudowali je i nazywają dzisiaj SWOIM MIASTEM.

Na pytanie zadane zarządcom MOSIR-u: Czym jest dziś OWN? słyszymy odpowiedź:

- Dziś OWN jest zielonym sercem naszego miasta, pięknym terenem do wypoczynku, rano słychać tu tylko śpiew ptaków, w późniejszych porach, pogodny gwar ludzi<sup>69</sup>
- OWN jest unikatowym miejscem odpoczynku mieszkańców w samym centrum miasta<sup>70</sup>

A teraz czekamy już tylko na powrót łabędzi...

dr Joanna Zdziebło

---

<sup>69</sup> Zofia Florek, Dyrektor MOSIR-u, Wywiad 13.06.2025

<sup>70</sup> Michał Szelong, Zastępca Dyrektora MOSIR-u, Wywiad 13.06.2025.

## 8. OŚRODEK WYPOCZYNKU NIEDZIELNEGO W JASTRZĘBIU-ZDROJU W LATACH 1973-DO WSPÓŁCZESNOŚCI

### Bibliografia do tematu

#### I Artykuły internetowe:

Andrzej Boboli, Czyn partyjny albo społeczny 1970-1980, Instytut Pamięci Narodowej, Centrum Edukacyjne im. J. Kurtyki, Warszawa, 2020

<https://www.przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/71856,czyn-partyjny-albo-spoeczny.html>

Bartosz Wojsa, Jastrzębie mogło się pochwalić kiedyś plażą. Była w mieście w 1932 roku

<https://dziennikzachodni.pl/jastrzebie-moglo-sie-kiedys-pochwalic-plaza-byla-w-miescie-w-1932-roku/ar/8181045>

Bartosz Wojsa, Jastrzębie: Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego od lat czeka na renowację

<https://plus.dziennikzachodni.pl/jastrzebie-osrodek-wypoczynku-niedzielnego-od-lat-czeka-na-renowacje/ar/8023421>

Jastrzębie-Zdrój w PRL-u: Jak kiedyś spędzało się wakacje?

<https://jastrzebiezdroj.naszemiasto.pl/jastrzebie-zdroj-w-prl-u-jak-kiedys-spedzalo-sie-wakacje/ar/c3-1952129>

OWN Jastrzębie-Zdrój

<https://www.geocaching.com/geocache/GC84BZ0>

Ośrodek Wczasów Niedzielnych

<http://jaspedia.jasnet.pl/wpis/90/osrodek-wczasow-niedzielnych.html>

Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego najlepszą publiczną przestrzenią na Śląsku (JP), 24.10.2019, <https://www.tujastrzebie.pl/wiadomosci/osrodek-wypoczynku-niedzielnego-najlepsza-przestrzenia-publiczna-na-slasku,wia5-3266-17814.html>

Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego: wypoczynek i polityka

<https://jastrzebieonline.pl/opinie/205645-osrodek-wypoczynku-niedzielnego-wypoczynek-i-polityka.html>

Przewodnik Radia 90: Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego w Jastrzębiu-Zdroju

<https://www.radio90.pl/przewodnik-radia-90-own-w-jastrzebiu-zdroju.html#gsc.tab=0>

Przewodnik Radia 90 poleca jastrzębski Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego. Znasz to miejsce?

<https://www.radio90.pl/przewodnik-radia-90-poleca-jastrzebski-osrodek-wypoczynku-niedzielnego-znasz-to-miejsce.html#gsc.tab=0>

Monika Nowak, Prawo do wypoczynku w świetle polskich regulacji konstytucyjnych, Uniwersytet Łódzki,

<https://doi.org/10.18778/8331-189-0.36>

Czyn społeczny, Akce Z,

[www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl)

## II Opracowania

50 lat KWK Jas-Mos 1962-2012, Jastrzębie-Zdrój 2012, s. 75, 77.

Czarno-białe kadry. Jastrzębie-Zdrój 1963-1999, Jastrzębie-Zdrój 2020, s. 70.

Marcin Boratyn, Jastrzębie-Zdrój. 50 lat miasta 1963-2013, Jastrzębie-Zdrój 2013 (OWN wzmiankowany w rozdziale Rekreacja i wypoczynek, s. 66.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/84979/edition/80259?search=cmVzdWx0cz9hY3Rpb249QWR2YW5jZWRTZWZyY2hBY3Rpb24mdHlwZT0tMyZwPTAmcWYxPWF2YWlsYWJpbGl0eTpBdmFpbGFibGUmdmFsMT1xOjUwK2xhdCttaWFzdGEmaXBwPTI1>

Marcin Boratyn, Dariusz Mazur, Jastrzębie-Zdrój na łamach prasy w latach 1945-1989, Jastrzębie-Zdrój 2023, s. 128-129.

Marcin Boratyn, Miasta i węgiel. Górnicze tradycje partnerskich miast Havirov i Jastrzębie-Zdrój, Jastrzębie-Zdrój-Havirov 2012, s. 34

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/91192/edition/86037?search=cmVzdWx0cz9hY3Rpb249QWR2YW5jZWRTZWZyY2hBY3Rpb24mdHlwZT0tMyZwPTAmcWYxPWF2YWlsYWJpbGl0eTpBdmFpbGFibGUmdmFsMT1xOkclQzMIQjNybmIjemUrdHJhZHIjamU>

Krzysztof Kucia, Urszula Marcinowska, Jastrzębie-Zdrój 1963-2013. Zarys historii młodego miasta, Jastrzębie-Zdrój 2015, s. 51.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/139143/edition/130578?search=cmVzdWx0cz9hY3Rpb249QWR2YW5jZWRTZWYy2hBY3Rpb24mdHlwZT0tMyZwPTAmcWYxPWF2YWlsYWJpbGl0eTpBdmFpbGFibGUmdmFsMT1xOkphc3RyeiVDNCU5OWJpZS1aZHllQzMIQjNqKzE5NjMtMjAxMy4rWmFyeXMr aGlzdG9yaWkrbSVDNSU4Mm9kZWdvK21pYXN0YSZpcHA9MjU>

Tamte czasy. 55 lat miasta Jastrzębie-Zdrój, Jastrzębie-Zdrój 2018, s. 47.

Artur Żołędź, Urbanonimia Jastrzębia-Zdroju. Studium językowo-kulturowe. Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Ewy Oronowicz-Kidy, prof. UR, Rzeszów 2023, s. 155-156

<https://repozytorium.ur.edu.pl/items/e4cda3de-9b23-4b9d-8674-8f90b1795afd>

Kopalnia Węgla Kamiennego Moszczenica, 20 lecie Kopalni 1985, w rozdziale: Sprawy socjalne, folder pamiątkowy.

### III Prasa

#### „NASZE PROBLEMY”

Wojciech Lotz, Ośrodek Wczasów Niedzielných kop. „Moszczenica, „Nasze Problemy”, nr 12, 5.07.1975, s. 1-2. [https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_12\\_1975.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_12_1975.pdf)

Dzień partyjnego czynu, „Nasze Problemy”, nr 7-8, 16.05-15.06.1977, s. 1,3 [https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_7-8\\_1977.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_7-8_1977.pdf)

Ośrodek w Szymocicach otworzył podwoje, „Nasze Problemy”, nr 10, 16-31 VII 1977, s. 6.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_10\\_1977.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_10_1977.pdf)

Moszczenicka oferta na ferie zimowe, „Nasze Problemy”, nr 20, 16-31 XII 1977, s. 5.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_20\\_1977.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_20_1977.pdf)

Festyn górniczy z okazji Dnia Zwycięstwa, „Nasze Problemy”, nr 17, 28 IV-4 V 1978, s. 6.;

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_17\\_1978.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_17_1978.pdf)

OWN zaprasza przez cały sezon, „Nasze Problemy”, nr 17, 28 IV-4 V 1978, s. 7.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_17\\_1978.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_17_1978.pdf)

Ośrodek Wczasów Niedzielnych Kopalni „Moszczenica”, zdjęcie: Zofia Lubczyńska, „Nasze Problemy”, nr 38, 21-24 IX 1978, s. 20.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_38\\_1978.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_38_1978.pdf)

Kopalnia dla załogi, „Nasze Problemy”, nr 22, 1-7 VI 1979, s. 4.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_22\\_1979.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_22_1979.pdf)

W każdą niedzielę w Bukowie, „Nasze Problemy”, nr 24, 15-21 VI 1979, s. 1-2.

Ośrodek w Ustroniu coraz doskonalszy, „Nasze Problemy”, nr 24, 15-21 VI 1979, s. 6.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_24\\_1979.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_24_1979.pdf)

Za rok będzie lepiej, „Nasze Problemy”, nr 23, 6-12 VI 1980, s. 4.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_23\\_1980.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_23_1980.pdf)

Wysoka ocena Górniczych Dni Kultury, „Nasze Problemy”, nr 49, 7-13 XII 1979, s. 3.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_49\\_1979.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_49_1979.pdf)

Cudze chwalicie, „Nasze problemy”, nr 26, 27. VI. - 3. VII. 1980, s. 5.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_26\\_1980.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_26_1980.pdf)

Udane ferie w mieście, „Nasze problemy”, nr 6, 6.-12. II. 1981, s. 6.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_6\\_1981.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_6_1981.pdf)

Zabawa była nie lada, „Nasze problemy”, nr 27, 19. IX. - 1. X. 1981, s. 5.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_27\\_1981.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_27_1981.pdf)

Młodzi dzieciom, „Nasze problemy”, nr 4, 30.06.1982, s. 6.

[https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy\\_4\\_1982.pdf](https://lazniamoszczenica.pl/wp-content/uploads/2023/12/NaszeProblemy_4_1982.pdf)

### **„JASTRZĄB”**

Program obchodów Konstytucji 3 maja w Jastrzębiu-Zdroju, „Jastrząb”, nr 7, 04.1991, s. 2.

<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/319052>

Sabina Posłuszny-Kończal, Mini-Wybory, „Jastrząb”, nr 12, 10.06.1993, s. 8.

Ośrodek Wypoczynku Niedzielnego znów zaprasza, „Jastrząb”, nr 17, 19.08.1994, s. 1-2.

<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/287176>

Niedzielne wczasy w Jastrzębiu, „Jastrząb”, nr 15, 21.07.1995, s. 1.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/294426/edition/278196?search=cmVzdWx0cz9hY3Rpb249QWR2YW5jZWRTZWZyY2hBY3Rpb24mdHlwZT0tMyZwPTAmcWYxPWF2YWlsYWJpbGl0eTpBdmFpbGFibGUmdmFsMT1xOkphc3RyeiVDNCU4NWIrMTk5NStucisxNQ>

Lato z OWN-em, „Jastrząb”, nr 24, 11.10.1995, s. 8.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/294435>

Na kortach po raz pierwszy „Jastrząb” nr 19, 16.05.1997, s. 7.

<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/318654/edition/301159?search=cmVzdWx0cz9hY3Rpb249QWR2YW5jZWRTZWZyY2hBY3Rpb24mdHlwZT0tMyZwPTAmcWYxPWF2YWlsYWJpbGl0eTpBdmFpbGFibGUmdmFsMT1xOkphc3RyeiVDNCU4NWIrMTk5NysmaXBwPTI1>

To były „piękne” dni, „Jastrząb”, nr 24, 20.06.1997, s. 4.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/294508>

Czegoś jednak zabrakło, „Jastrząb”, nr 24, 20.06.1997, s. 5.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/294508>

Pierwszy śnieg zawsze sprawia radość najmłodszym, „Jastrząb”, nr 47, 27.11.1998, s. 1.

<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/319026>

Relax z disco, „Jastrząb”, nr 28, 16.07.1999, s. 1.

<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/318880>

Barbara Łopaciuk, Rodzinne zabawy, „Jastrząb” nr 31, 6.08.1999, s. 8.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/318883>

Barbara Łopaciuk, OWN „pęka w szwach”, „Jastrząb”, nr 32, 13.08.1999, s. 5.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/318884>

Niedzielną „Festyn Lata”, „Jastrząb”, nr 32, 18.08.2000, s. 1, 3.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/292548>

Przywracamy blask OWN-owi, Konsultacje dotyczące koncepcji zagospodarowania przestrzennego terenu Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego, „Jastrząb”, nr 3, 03.2015, s. 25.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/154099>

Dariusz Mazur, „Ośrodek Wczasów Niedzielných KWK „Moszczenica”, „Jastrząb”, nr 4, 04.2015, s. 23.

<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/154100/edition/144816?search=cmVzdWx0cz9hY3Rpb249QWR2YW5jZWRTZWZyY2hBY3Rpb24mdHlwZT0tMyZwPTAmcWYxPWF2YWlsYWJpbGl0eTpBdmFpbGFibGUmdmFsMT1xOkphc3RyeiVDNCU4NWIrbnIrNCsyMDElJmlwcD0yNQ>

OWN odzyskuje dawny blask, „Jastrząb”, nr 8, 08. 2015, s. 14.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/178686>

Miasto się zmienia/OWN się zmieni, „Jastrząb”, nr 8, 08. 2015, s. 26.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/178686>

OWN zmienia swoje oblicze, „Jastrząb”, nr 10, 10.2015, s. 23.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/198756>

Izabela Grela, Ustawa o zamówieniach publicznych staje na drodze do rewitalizacji OWN, Jastrząb, nr 8, 08.2017, s. 6.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/308429>

OWN zmieni oblicze, „Jastrząb”, nr 9, 09.2017, s. 9.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/308430>

Barbara Więckowska, Ruszyły prace na OWN-ie, Jastrząb, nr 10, 1.10.2017, s. 9

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/351023>

### **„NOWINY’**

Niedzielny wypoczynek załóg górniczych, „Nowiny”, nr 26, 27.06.1973, s. 1,5

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/576278>

Budują ośrodek wczasów niedzielnych, „Nowiny”, nr 28, 11.07.1973, s. 6.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/576323>

W Ustroniu-Zawodziu, „Nowiny, nr 12, 20 III 1974, s. 1,4.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/579032>

Dni świąteczne pod znakiem wypoczynku, „Nowiny, nr 29, 16.07.1975, s. 2.

<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/581801>

Czas relaksu, „Nowiny”, nr 29, 19.07.1995, s. 3.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/639016>

Tani wypoczynek, „Nowiny”, nr 32, 9.08.1995, s. 7.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/639365>

Rockowa satyra, „Nowiny”, nr 33, 16.08.1995, s. 13.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/639368>

Arkadiusz Kuta, Spadek po górnictwie, „Nowiny, nr 44, 1.11.1995, s. 12.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/643649>

Opieka nad rybami, „Nowiny”, nr 42, 15.10.2003, s. 7.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/740539>

OWN odzyska dawny blask, „Nowiny”, nr 30, 29.07.2015, s. 6.

<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/891565>

### **„SYGNAŁY JASTRZĘBSKIE”**

Katarzyna Jabłońska, Martwy sezon, „Sygnały jastrzębskie”, nr 14-15, 16.07-15.08.1994, s. 10-11.

OWN już czynny, „Sygnały jastrzębskie”, nr 12, 16-30.06.1996, s. 9.

### **„WIADOMOŚCI JASTRZĘBSKIE”**

Franciszek Kupczak, Zaklinacze pogody z MOSIR-u, „Wiadomości jastrzębskie”, nr 5, 09.2000, s. 16.

J. Romanowski, Pat na korcie, „Wiadomości jastrzębskie”, nr 6, 06.2001, s. 8-9.

### **„DZIENNIK ZACHODNI”**

Kopalniane inwestycje w górniczym mieście, „Dziennik Zachodni”, 19.02.1974, [w:] Kronika Miasta Jastrzębie-Zdrój, s. 32.

Dla górników z Jastrzębia nowe ośrodki wypoczynkowe, „Dziennik Zachodni”, 21.10.1975, [w:] Kronika Miasta Jastrzębie-Zdrój, s. 33.

Barbara Musiałek, Żal patrzeć na OWN, Dziennik Zachodni 2010, dodatek Jastrzębie-Zdrój, nr 31, 6.08.2010, s. 4.

Barbara Musiałek, Zbudujcie nam ten drugi basen, „Dziennik Zachodni”, nr 180, 2010, s. 7.

Katarzyna Spyrka, Ośrodek odzyska swój dawny blask, „Dziennik Zachodni”, nr 4, 2011, dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 5.

Katarzyna Spyrka, Będzie remont OWN-u?, „Dziennik Zachodni”, nr 104, 2011, dodatek Jastrzębie-Zdrój, nr 18, s. 3.

Katarzyna Spyrka, Walczą o 60 milionów zł na odnowienie OWN-u, Dziennik Zachodni, nr 127, 2012, dodatek Jastrzębie-Zdrój Nasze Miasto, 1.06.2012, s. 4.

Katarzyna Spyrka, OWN to nie kiełbasa wyborcza (wywiad z prezydentem miasta Marianem Janeckim), Dziennik Zachodni, nr 209, 7.09.2012, dodatek Jastrzębie-Zdrój Nasze Miasto, s. 3.

Kasia, Mieszkańcy zorganizowali w Internecie akcję pod hasłem „Przywracamy OWN do życia”, „Dziennik Zachodni”, nr 233, 5.10.2012, dodatek Jastrzębie-Zdrój Nasze Miasto, s. 5.

Remont ośrodka dopiero w 2015 r.?, „Dziennik Zachodni”, nr 251, 26.10.2012, s. 5.

OWN, czyli najważniejsza obietnica wyborcza. I będzie wielka klapa?, „Dziennik Zachodni”, nr 37, 2014, s. 7.

Ubierz się na biało-czerwono i przyjdź 2 maja na teren OWN-u, „Dziennik Zachodni”, nr 96, dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 5.

A co byście powiedzieli, gdyby OWN tak wyglądał?, „Dziennik Zachodni”, nr 48, 2015, dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 1.

Jacek Bombor, OWN zyska drugie życie? Tak, ale jak pomogą Karvina i Hawierzów, „Dziennik Zachodni”, nr 48, 2015, dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 7.

Bartosz Wojsa, Remont OWN to „mrzonki”? Projekt jest, ale pieniędzy wciąż nie ma..., „Dziennik Zachodni”, nr 236, 2015, dodatek Jastrzębie-Zdrój, s. 4.

Bartosz Wojsa, OWN, al. Piłsudskiego i dzielnica Zdrój. Jak zagospodarować te tereny?, „Dziennik Zachodni”, nr 260, 2015, dodatek Jastrzębie-Zdrój, nr 45, s. 5.

Bartosz Wojsa, Drugie inhalatorium i muzeum górnictwa, czyli powrót ośrodka, „Dziennik Zachodni”, nr 75, 2016, s. 7.

Bartosz Wojsa, Wystarczy koc i trochę zieleni, „Dziennik Zachodni”, nr 100, 2016 dodatek Jastrzębie-Zdrój, nr 17, s. 7.

## INNE ŹRÓDŁA

Ankieta, Zagospodarowanie terenów Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego w Jastrzębiu-Zdroju – zagospodarowanie stawu wraz z tarasami drewnianymi.

Kronika Miasta Jastrzębie-Zdrój

Księga Pamiątkowa KWK „Moszczenica”, cz. III 1976-1985.

<https://lazniamoszczenica.pl/zbiory/ksiega-pamiatkowa-kwk-moszczenica-1975-1985-czesc-a/>

<https://lazniamoszczenica.pl/zbiory/ksiega-pamiatkowa-kwk-moszczenica-1976-1985-czesc-c/>

Księga Pamiątkowa KWK „Moszczenica”, cz. IV 1986-1995.

<https://lazniamoszczenica.pl/zbiory/ksiega-pamiatkowa-kwk-moszczenica-1986-1995-czesc-a/>

<https://lazniamoszczenica.pl/zbiory/ksiega-pamiatkowa-kwk-moszczenica-1986-1995-czesc-b/>

Zofia Florek. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jastrzębiu-Zdroju, Wywiad z 28.05.2025.

Zofia Florek. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jastrzębiu-Zdroju, Wywiad z 13.06.2025.

Michał Szelong, Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jastrzębiu-Zdroju, Wywiad 13.06.2025<sup>71</sup>.

Do pracy dołączono materiały prasowe zgromadzone w wyniku kwerendy w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej, Galerii Historii Miasta, Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, zasobach internetu.

Zdjęcia czarno-białe: Marcin Boratyn, Dariusz Mazur, Jastrzębie-Zdrój na łamach prasy w latach 1945-1989, s. 128-129

Zdjęcie kolorowe: <https://www.mosir.jastrzebie.pl/>

---

<sup>71</sup> Opracowanie bibliografii: Dawid Wójcikowski, na podstawie: materiałów bibliotecznych, internetowych, z zasobów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Galerii Historii Miasta, zbiorów prywatnych. Uzupełnienia i wywiady: Joanna Zdziebło





## Spis treści:

1. KRÓTKA HISTORIA ODPOCZYNKU W CZASACH POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ, str. 1
2. CZYNY SPOŁECZNE W POLSCE LUDOWEJ, str. 2
3. JASTRZĘBSKI OWN – SYMBOL PRACY SPOŁECZNEJ I DZIEDZICTWA PRL-u, str. 5
4. UNIKALNA PRZESTERZEŃ ZIELONA W CENTRUM MIASTA. MIEJSCE WYPOCZYNKU I ROZRYWKI, str. 8
5. OWN W OKRESIE PRZEMIAN DZIEJOWYCH W LATACH 80. i 90. XX W. SPOŁECZNY WYMIAR I PAMIĘĆ ZBIOROWA, str. 15
6. OWN W XXI WIEKU. WARTOŚĆ HISTORYCZNA I TOŻSAMOŚĆ LOKALNA, str. 21
7. OWN MIĘDZYPOKOLENIOWYM SUKCESEM JASTRZĘBIAN. POTENCJAŁ TURYSTYCZNY I NOWE INSPIRACJE str. 29
8. OŚRODEK WYPOCZYNKU NIEDZIELNEGO W JASTRZĘBIU-ZDROJU W LATACH 1973-DO WSPÓŁCZESNOŚCI. Bibliografia do tematu, str. 33

